

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. Ćwierroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i Herbo-we po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokółowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej bezpłatnie; ćwierroczni zaś i miesięczni za dopłatą: ćwierroczni 75 ct., miesięczni 30 ct. Przewodnik, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 czerwca.

Ugoda austro-węgierska, która od trzech lat miotana była jak łódź od jednej rafy podmorskiej do drugiej, wplynęła wreszcie do bezpiecznego portu. Fakt ten jest ważnym zdarzeniem ostatniego tygodnia a wiadomość

o nim wywołała uczucie wielkiej ulgi we wszystkich sferach, które żyją z przemysłu i handlu. Wszak bowiem powiodło się wreszcie usunąć tę niepewność, która podobnie jak złośliwa narośl powstrzymuje rozwój zdrowego organizmu, zaciążyła także złowrogo nad życiem ekonomicznym Monarchii; wszak zniknęło już widmo ekonomicznego rozdziału Austro-Węgier, które tak długo przesładowało życie polityczne Monarchii. Na ośm i pół lat zapewniona jest stałość stosunków materialnych, a już sam ten fakt oznacza ogromną korzyść, której żadne sztuczki partyjny krytyki nie zdołają obniżyć. Rozwinie się na nowo niekrepowana już dłużej niepewnością, ożywcza działalność produkcyjna; raczną się znowu inwestycje, nowe budowle, zakładanie przedsiębiorstw lub powiększanie istniejących; powraca uczucie pewności, mające ogromną wagę dla handlu i produkcji a koła produkcyjne nie potrzebują się już więcej obawiać, że ich praca stać się może igraszką, i że najżywniejsze ich interesa ekonomiczne mogą utonąć w chaosie walk politycznych.

To też kto na sprawę patrzy nie przez okulary partyjnych tendencji, lecz okiem nieuprzedzonym, ten w rezultacie układów widzieć będzie sukces Rządu austriackiego, który osiągnął go swą wytrwałością i stałością. Ażeby zresztą uprzytomnić sobie, co Rząd w tych rokowaniach zdołał uzyskać, wystarczy po prostu zestawzić pierwotną formułę Szella z nowo zawartym paktem. Formuła Szella domagała się, jak wiadomo, ustanowienia wspólności cłowej po r. 1903 a nowego statutu bankowego po r. 1910; mieściło to zaś w sobie niebezpieczeństwo, że Węgry mogły wyzyskać politykę kredytową Banku, aby przy jej pomocy wytworzyć dla siebie własny teren ekonomiczny a w ten sposób zwałować Austrię za pomocą dostarczonych przez nią środków. Według nowego układu nie jest to już możliwe; przedewszystkiem bowiem Rząd austriacki przeparał, że termin trwania związku cłowo-handlowego zgadza się z terminem przywileju wspólnego Banku. Jeżeli w roku 1907 ustanie związek cłowo-handlowy, wówczas ustanie także wspólny Bank i Węgry będą wówczas musiały bardzo silnie zapotrzebować kredytu u swego gospodarstwa społecznego zaspokoić z własnych zasobów — Następnie formuła Szella dopuszczała odnowienie

ugody tylko do r. 1903, podczas gdy obecnie wspólność ekonomiczna jest zapewniona po r. 1907. W ten sposób zaś z pierwotnej formuły Szella w istocie nie wiele pozostało. Jeżeli jakie postanowienie ugody możnaby jeszcze uważać za posiadające wątpliwą wartość, to chyba to, że jeśli do r. 1903 związek cłowo-handlowy nie będzie zafatwiony w drodze parlamentarnej, wówczas międzynarodowe traktaty handlowe zawrzed będzie można tylko w ten sposób, aby one przestały obowiązywać również z upływem roku 1907. Ale przecież jest to już zupełnie rzeczą parlamentu, — aby klauzulę tę uczynił całkiem iluzoryczną, zawierając układ cłowo-handlowy w drodze parlamentarnej. Zresztą postanowienie to, gdyby nawet zostało wyraźnie wypowiedziane w ustawie węgierskiej, pozostanie prawdopodobnie już dla tego tylko na papierze, iż państwa zagraniczne nie zgodzą się zapewne na zawieranie traktatów handlowych na cztery lata! Dość wyraźnie już teraz rozlega się z Niemiec przecząca odpowiedź na to pytanie, — a w ten sposób klauzula ta stanie się bezprzedmiotową jeszcze zanim będzie uchwaloną.

Nowy układ został wreszcie zawarty bez najlżejszego nawet naruszenia lub wstrząśnienia istniejących stosunków prawno-państwowych, — a to jest również pierwszorzędnej wagi jego zaletą. Paragraf 14 zastępuje wolę Rady państwa tylko dopóty, dopóki ona w skutek taktyki obstrukcyjnej jest niezdołną do produktywności pracy. Jeżeli jednak do roku 1903 przyjdzie do skutku nowy układ cłowo-handlowy, zawarty w drodze parlamentarnej, wówczas stałość stosunków ekonomicznych zabezpieczoną będzie znowu na długi okres czasu. Jakiem zaś błogosławieństwem byłoby to dla ludności, i jak niezbędną jest ta trwałość podstaw ekonomicznych życia w chwili, w której państwa europejskie czynią wysiłki, aby zabezpieczyć się na zewnątrz przez uzupełnienie swych ekonomicznych urządzeń we wnętrzu swem, — nad tem rozważyć się nie potrzeba. Zasadniczą, przewodnią myślą europejskiej polityki handlowej w czasach ostatnich jest utworzenie wielkich ciał ekonomicznych, jest spajanie się oddzielnych czynników ekonomicznych w formie, która dawałaby im siły do stawienia czoła pozaeuropejskiej konkurencji. Z tego już jasną jest olbrzymia doniosłość przedłużenia ugody cłowo-handlowej w drodze

parlamentarnej, — ale też już to wskazuje jaką odpowiedzialność przyjmują na siebie ci, którzy z politycznych względów narażają na szwank najważniejsze ekonomiczne interesa ludności.

Z Warszawy.

(Politechnika. — Instytut weterynaryjny. — Szkoła kadetów. — Uniwersytet. — Stowarzyszenie lekarzy. — Marymontczycy. — Nowy teatr zimowy „Eldorado“. — Zabawy ludowe. — Kosztrzewski w „Dolinie“. — Zabytki aptekarskie).

Około budowy gmachu dla Politechniki warszawskiej rozpoczęto już roboty. Prowadzą się one w szybkim tempie, a zaczęto naturalnie od robót ziemnych na placu, na którym Politechnika stanie. Także rozpoczęta z wczesną wiosną budowa warszawskiego instytutu weterynaryjnego za rogatką grochowską, na gruncie odstąpionym przez radę miejską dobroczynności publicznej, postępuje szybko, a prowadzona jest tak, że wszelkie zabudowania w r. b. będą pokryte dachem, a w roku przyszłym wykonane.

Nowy instytut weterynaryjny, wznoszony na obszernym placu, mającym 60 sążni szerokości i 100 długości, stanowiący narożnik przy zbiegu ulic Grochowskiej i nowej, składać się będzie: z 2 domów frontowych od strony drogi Grochowskiej, z klinik: chirurgicznej i terapeutycznej z głównego gmachu dwupiętrowego o 14 oknach frontu, połączonego z dwoma bocznymi pawilonami. W gmachu tym mieścić się będą sale wykładowe i rekreacyjna, gabinety, biblioteka i t. p. Po prawej stronie stanie budynek piętrowy, przeznaczony na pracownię bakteriologiczną, obok lecznica dla zwierząt domowych; w tylnej części zabudowania na kuźnię i mieszkanie dla nauczyciela-kowala; od strony nowej ulicy dwupiętrowy dom frontowy, dużych rozmiarów, w którym znajdą pomieszczenie kancelaryjne, tudzież mieszkania dyrektora i profesorów. Wreszcie zabudowania dla służby i użytkowe dopełnią całości budynków instytutowych. Na wzniesienie i urządzenie nowego gmachu instytutu weterynaryjnego uzyskano zapomogę skarbową w sumie 220.350 rb.

52)

„HALLALI!“

Fowiesć

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

XLVI.

(Dokończenie).

W ruchach, w sposobie mówienia Leońskiego odczytuje Eustachy wielki dla siebie szacunek.

To budzi w nim chęć okazania się dobrym kolegą i prostym człowiekiem. Jest więc miłym, przystępnym, poufałym; mówi mu „wy“.

— Czytam wasze Hallali — powiada Leoński.

Eustachy nie unika wcale rozmowy o swoim dziele, nie myśli wcale ukryć zadowolenia, jakie mu powodzenie sprawiło, powiada koledze szczerze, iż chce teraz napisać coś prawdziwie kapitalnego... tylko, że nie zaraz zabierze się do pisania...

To wytwarza atmosferę przyjazną i nawet przyjacielską.

Eustachy wreszcie rozciepla się coraz bardziej i zaczyna ucuwać potrzebę powiedzenia koledze o szczęściu, które mu poprostu rozsada piersi.

— Darujcie mi — mówi w końcu — jeżeli dziś wydaję się wam może roztargniony. Ale bo, widzicie, dziś to wielki dzień w moim życiu...

Szukał przez chwilę formy, w której o szczęściu swoim mu powie; najbanalniejsza wydała mu się najpiękniejszą.

— Dziś moje zaręczyny... Kolega z wyrazem radości uderzył pięścią w stół.

— Żenicie się? — Żenię.

— A! jak Boga Kocham! I dodał po chwili cały jaśniejący.

— Bo widzicie i ja się żenię. — Patrzcie, no...

Uścisknęli sobie przez stół mocno dłonie.

— I powiem wam, że wy nawet znacie moją narzeczoną — powiada Leoński.

— Ciekawym? — Widzieliście ją raz jeden.

— Gadajcież prędzej. — Panna Aurelia.

— Panna Aurelia? Kuzynka Wienkowieza!...

— Ech! jaka tam kuzynka! Niby tam coś...

— Wychowanica. — Trochę niby...

Eustachy się zdumiał.

— I żenicie się? — Właśnie to się w tym tygodniu wyklarowało narzeczenie. A kłopoty miałem, powiadam wam...

— No? Nie chciała z początku? — Nie, ona chciała odrazu, oddawna.

Tylko on nie chciał...

— Wienkowiec...

— Właśnie.

— Dlaczego?

Leoński ramionami ruszył.

— Zdaje mi się — rzekł po chwili — że

jemu samemu chciało się z nią ożenić...

Eustachy zaprotestował:

— Eee...

Leoński zrobił minę człowieka dyskretnego, ale zupełnie pewnego, co mówi.

— No, no, ja już wiem...

I widząc wrażenie, jakie to zrobiło na Eustachym, zląkł się, czy nie za wiele powiedział, albo czy jakiej niewłaściwości nie popełnił.

Zwrócił więc rozmowę bardzo niezręcznie na muzykę.

Eustachy odpowiadał mu monosylabami, wypił piwo, bąknął, że się spieszy i pojechał go.

— Czy to być może? — myślał sobie.

I jeszcze raz pobiegł dzwonić do mieszkania Wienkowieza. Tym razem nie dał się pozbyć.

— Przepraszam pana — rzekł, kiedy mu Wienkowiec drzwi w końcu otworzył — żem taki hałas podniósł...

— Proszę, proszę! — odpowiedział Wienkowiec.

I zaprowadził go do pokoju.

— Co słyhać? — zapytał, siadając w fotelu.

— Dobrze.

— Dobrze?

— Doskonale!

— To chwala Bogu!

Eustachy patrzył zdumiony na niego. To nie był ten sam człowiek chyba. Twarz jego nie wyrażała, w oczach jakiegoś światła przyciasnego, coś martwego, automatycznego w ruchach; słucha bez uwagi, mówi bez dźwięku, patrzy bez inteligencji.

Eustachy rzucił okiem na biurko. Nie było na niem fotografii tej twarzy okrągłej, w loczkach.

— Nie pora teraz mówić mu o szczęściu — myśli Eustachy.

Wienkowiec mówi mu: — Ja zagranicę się wybieram. Oddawna mam ten projekt. Czekam aż się skończy moja powieść...

— Na długo? — Niewiem, niewiem...

Eustachy przeprosza go za najście domu, ścisła mu rękę i odchodzi.

Więc to prawda! Więc to prawda! Mąż silny!... Magister vitae!... Więc cała siła i rozum takiego człowieka zatrzymać się oto muszę przed „Nie chcę“! jednej dziewczyny! Takiej panny Aurelii... która woli tego „Panienkę“...

— Smarkacz jestem — myślał Eustachy. Czuł się tak w tej chwili, jakby dał mu kto porządną i zdrową lekcję — kijem. Powoli spuszczał się ze schodów.

— Ot, życie... — myślał — nie, ja jeszcze jestem niedojrzały do napisania rzeczy kapitalnej, arcydzieła. Trzeba naprzód pożyć lat wiele...

K O N I E C.

Rozkaz rosyjskiego ministra wojny o umundurowaniu kadetów nowej szkoły warszawskiej przepisuje formę umundurowania dla generałów, oficerów i kadetów taką samą, jak w istniejących już szkołach, z wyjątkiem epoletów, które mają być koloru różowego. Na epoletach u generałów i oficerów winny się znajdować wyszyte złotem inicjały „W. K.“ (Warszawski Kadeci), u kadetów zaś także inicjały, wykonane farbą olejną.

Wykłady w Uniwersytecie ukończyły się 16 b. m.

Od pewnego czasu wśród lekarzy warszawskich toczyły się narady nad stworzeniem instytucji, mającej na celu ześrodkowanie życia towarzyskiego lekarzy, których sama Warszawa liczy do 800. Ostatecznie postanowiono oprzeć się na statutach świeżo zatwierdzonych dla stowarzyszenia techników. Statuta te już zredagowano i przesłano władzy do zatwierdzenia. Celem instytucji będzie głównie strzeżenie interesów lekarzy, oraz dostarczanie członkom sposobności korzystnego i przyjemnego spędzenia czasu. Projektowane jest urządzenie biura rekomendacji pracy, organizowanie pogadanek z różnych gałęzi wiedzy ludzkiej, zabaw, gier. Nowa instytucja nie będzie zatem miała cech towarzystwa naukowego, lecz raczej stowarzyszenia klubowego.

Corocznie o tej porze odbywają się w Warszawie zebrania b. wychowawców b. instytutu agronomicznego w Marymoncie. To też także i w dniu 15 b. m. na nabożeństwie, odbytem w kościele św. Krzyża, zgromadziła się dość liczna jeszcze drużyna „marymontczyków“, którzy następnie udali się na ucztę składkową.

Stały teatr zimowy w Eldorado zostanie otwarty z Nowym Rokiem, do tego bowiem czasu, wszelkie roboty około budowy tego gmachu zostaną ukończone. Właściciel tego teatru, inżynier Feliks Stępiński, niedawno udawał się do Lwowa dla obejrzenia najnowszych mechanizmów scenicznych i urządzeń w tutejszym teatrze, a które dadzą się zastosować do nowego teatru Eldorado. Ofert na wynajem tego teatru, zarówno od osób już posiadających pozwolenia na dawanie zimą widowisk, jak również od przedsiębiorców, którzy dopiero myślą o organizacji trup teatralnych, jest mnóstwo, a nie brak między nimi ofert od przedsiębiorców tingl-tanglów, lecz właściciel teatru stanowczo wyrugował tego rodzaju widowiska z posesji Eldorado. W połowie lata zostanie uporządkowany ogród około teatru, gdzie dawniej znajdowała się scenka letnia. Ogród ten będzie służył jako miejsce spaceru w czasie antraktów, gdy latem odbywać się będą widowiska w odpowiednio urządzonym teatrze. Pierwszeństwo wynajmu ma dyrekcja teatrów rządowych warszawskich, z którą toczą się układy o pomieszczenie tam operetki, jeżeli zaś układy te nie dojdą do skutku, wówczas dopiero teatr zostanie oddany prywatnym przedsiębiorcom.

Urządzane przez tutejsze stowarzyszenie dobroczynne oraz przez kuratora trzeźwości zabawy ludowe, mają dotychczas ogromne powodzenie. Jak dotychczas, powiodło się utrzymać tendencje rusyfikacyjne zdala od zabaw,

urządzanych przez komitet trzeźwości, jakkolwiek trzeba było oddać kierownictwo pewnymi działami zabaw rosyjskim członkom kuratorów. Głównym gospodarzem zabaw jest p. R. Skarzyński, pracujący z wielkim poświęceniem i wywiązujący się wybornie z trudnego swego zadania. Jak doniósł jednak *Warsz. Dniownik* „wobec powodzenia zabaw ludowych w parku Aleksandryjskim na Pradze, członkowie komisji zarządzającej te zabawy, podzieliłi pomiędzy sobą kierownictwo różnymi działami zabaw“ w sposób następujący: kierownikiem głównym pozostaje p. Skarzyński, część gospodarza przypadła w udziale J. A. Małyszewowi, organizacja przedstawień teatralnych i widowisk W. Czyżewiczowi, urządzanie obrazów nikiących dr. Puszkiniowi, dozór nad sprzedażą artykułów spożywczych dr. Ławiażinowi, dozór nad kontrolorami i porządkiem w parku N. F. Akajomowowi, część techniczna pp. Puciacie i Sikorskiemu, nadzór nad stanem sanitarnym parku dr. Polakowi. Do zawiadywania działem literackim przedstawień teatralnych postanowiono zaprosić jednego z literatów polskich.

Komisja zabaw na posiedzeniu swoim dnia 15 b. m. postanowiła odnieść się do zarządów cechowych z prośbą o stałe przysyłanie przedstawicieli swoich na zabawy ludowe. Z uwagi na wielką liczbę publiczności, przybywającej na zabawy, obecność tych przedstawicieli pomoże gospodarzom zabawy do zgodnego załatwienia nieporozumień, które wyniknąćby mogły na tak licznych zebraniach. Przed urządzonym dla uczestników zabaw teatrem ludowym postanowiono postawić oddzielne dla dzieci platformy, z kądkami scenę wygodnie widzieć mogły i na ścisk publiczności narażone nie były. Postanowiono projekt budowy nowego teatru dać do rozpatrzenia specjalistom teatralnym, a to w celu wprowadzenia wszelkich możliwych udogodnień i zachowania warunków akustycznych. Komisja budowy Politechniki zawiadomiła prezesa komitetu trzeźwości o wydaniu bezpłatnie komisji zabaw budynku restauracyjnego z wystawy higienicznej. Budynek ten przeniesiony będzie do Parku Praskiego. Redaktorowi *Gazety Politycznej*, p. Akajemowi, polecono dawać prasie miejscowej wszelkie objaśnienia, dotyczące się działania komisji.

W „Dolinie szwajcarskiej“ odbyła się w sobotę na dochód biednych warszawskiego Towarzystwa dobroczynności zabawa ludowa p. t. „Kostrzewski w Dolinie“, w czasie której, pomiędzy szczęśliwych, którzy pierwsi zdołali zebrać sto bonów wstępu, rozdano ośm akwarów nieźrównanego ilustratora-humorysty. Zabawa powiodła się wybornie, organizatorem jej był również p. Skarzyński.

W niedzielę zaś komisja zabaw ludowych urządziła w parku na Pradze zabawę specjalnie dla dzieci. Wstęp, jak zawsze, bardzo niski, 10 kopiejek; podczas zabawy dzieciom rozdano prezenta. W program wchodziły „wyciągi z nowego rodzaju przeszkodami, dotychczas w Warszawie nieznanymi“, wpuszczano publiczność bezpłatnie do sal do tańca, również pozwolono korzystać z huśtawek bez żadnej dopłaty. Na scenie teatralnej tr-

pa p. Smotryckiego przedstawiła „Wesele w Ojcowie“, „Łobzowianin“ i „Kajcia“ Dobrzańskiego. Wieczorem na scenie pokazywano obrazy nikiące tak humorystyczne, jak i odnoszące się do walki z pijaństwem, jako głównym celem zabaw. Naturalnie, iż przybyły olbrzymie tłumy nie tylko dzieci, ale i rodziców, oraz ich znajomych i krewnych.

Właściciel najstarszej w Warszawie apteki „Królewskiej“ na Krakowskim Przedmieściu, p. E. Wenda, ostatnimi czasy uporządkował zabytki archeologiczne, pozostałe po dawnych właścicielach *officinae sanitatis*. Inwentarz starożytności składa się z znacznej liczby naczyń drewnianych i porcelanowych, oryginalnych kształtów. Na uwagę zasługują urny porcelanowe, w kształcie łzawie, ozdobione ornamentami i pokryte hieroglifami, oraz godłami alchemicznymi. Niemniej godnym jest uwagi wielki moździerz mosiężny, ozdobiony herbem Stanisława Augusta i arabeskami. Kształt moździerza przypomina działo, uszy zaś umieszczone po bokach, w kształcie gryfów, są podobne do tych, któreimi ozdabiano działa wiwatowe i niektóre połowe w połowie ubiegłego stulecia. Moździerz ten znacznej wysokości i objętości, o ile się zdaje, był odlewany w formie działa, z pewnymi tylko odpowiedniami do potrzeby zmianami. Zabytki te będą opisane szczegółowo i opublikowane w jednym z warszawskich tygodników ilustrowanych.

Z Kijowa.

(Międzynarodowy zjazd archeologiczny. — Wystawa historyczno-geograficzna. — Nowy kościół katolicki).

W czasie od 13 sierpnia do 1 września b. r. odbędzie się w Kijowie międzynarodowy zjazd archeologiczny, na który profesor Uniwersytetu kijowskiego Julian Kułakowski rozsyła obecnie zaproszenia.

Zjazd zostaje pod protektorem wielkiego księcia Sergiusza Aleksandrowicza. Kto pragnie zostać uczestnikiem zjazdu, powinien zawniesić deklarację o tem pod adresem przewodniczącej w komitecie dla czynności przewodzących, Praskowji hrabiny Siergiejewny Uwarow w Moskwie na ręce ross. ces. Towarzystwa archeologicznego, mającego swą siedzibę na Bersenówce. Do deklaracji należy dołączyć rubli 4, poczem komitet przesyła niezwłocznie kartę legitymacyjną jako dla członka zjazdu. Po przybyciu do Kijowa członek otrzymuje odpowiedni żeton, który wraz z kartą należy pokazywać przy wejściu na posiedzenia. Karta legitymacyjna daje prawo do przejazdu koleją za zniżoną opłatą. Wniosek co do kwestyi, mających się rozstrząsać na zjeździe, powinny być również nadsyłane na imię hrabiny Uwarow, przyczem osoba, występująca z daną kwestyą, bierze na siebie obowiązek referowania o niej na zjeździe.

Zjazd dzieli się na 11 sekcji: I. starożytności przedhistoryczne; II. starożytności historyczno-geograficzne i etnograficzne; III.

zabytki sztuk pięknych; IV. byt domowy, prawni, społeczny i wojskowy; V. starożytności kościelne; VI. zabytki języka i piśmiennictwa; VII. starożytności klasyczne, bizantyjskie i zachodnio-europejskie; VIII. starożytności Słowian południowych i zachodnich; IX. starożytności wschodnie; X. numizmatyka i sfragistyka i XI. zabytki archeograficzne.

Rada zjazdu ma prawo powiększenia liczby sekcji lub jej zmniejszenia przez zlanie kilku sekcji w jedną. Każdy członek zjazdu może stosownie do życzenia, zapisać się do jednej lub kilku sekcji. Posiedzenia zjazdu są publiczne. Dla korespondentów pism przeznaczony są osobne miejsca, po które należy się zgłaszać do komitetu gospodarczego zjazdu (rasporządzielny komitet).

Na posiedzeniach plenarnych zjazdu, jakoteż na posiedzeniach sekcji przewodniczy prezes honorowy, obrany na każde posiedzenie osobno przez komitet naukowy zjazdu. Obowiązkiem prezesa jest przestrzeganie porządku posiedzeń; ma on również prawo powstrzymać każdego członka, jeżeli ten w mowie swej zboczy od przedmiotu dyskusji, albo od celu naukowego.

Z inicjatywy bibliotekarza Uniwersytetu kijowskiego, p. Kordita, w gmachu biblioteki będzie urządzona podczas zjazdu wystawa historyczno-geograficzna.

Co do języka zjazdu, to jak już wiadomo, na specjalnych posiedzeniach będą odczytywane rozprawy w językach francuskim, niemieckim, oraz w językach Słowian południowych i zachodnich, a więc i w polskim.

Kasa komitetu budowy nowego kościoła katolickiego, pod wezwaniem św. Mikołaja, w Kijowie liczyła w dniu 26 maja b. r. 158.747 rubli 66 kop., oprócz ofiarowywanych w naturze, celem spieniężenia obrączek złotych, koleżków i t. p.

Na Bałkanie.

Niekorzystne objawy wrzenia na Bałkanie mnożą się. Niedawno w Prilepie, w samem centrum Macedonii, żołnierze tureccy postrzelili pewnego młodego Bułgara, upatrując w nim bez dowodów członka bandy, która miała przekroczyć granicę bułgarsko-turecką. Na podstawie jego zeznań rozpoczęto formalną obławę na Bułgarów w Prilepie i okolicy, setki ludzi wtrącono do więzienia. Między chrześcianami powstała panika, po której przyszło do krwawego starcia z żandarmerją i wojskiem tureckim. Ile przytem rzeczywiście zginęło ludzi, niewiadomo, gdyż sprawozdania o tych zajściach, pochodzące z Sofii i Konstantynopola, są sprzeczne i prawdopodobnie każde w swoim duchu przesadzane. Ze źródeł tureckich zapewniano, że trzy niewielkie bandy „rozbójnicze“ faktycznie wkroczyły z Bułgarią do Macedonii w okolicach Dubnicy. Jak dotąd, wojskom tureckim nie udało się schwytać tych „rozbójników“, jak powstańców macedońskich nazywają oficjalne enuncjacje tureckie. W miarę, jak Turcy po-

13)

CÓRKA ADMIRALA

WOLNY PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Robert podziękował a potem poszedł za młodą panią do drzwi szeroko otwartych, ale gdy mieli już próg przestępować:

— Niech się pan trochę otrząśnie!... — rzekła i parsknęła śmiechem wobec tego wyrazu, zastosowanego w całej pełni do okoliczności.

Salon bezładnie urządzony, ale wesoły bardzo, miał okna wychodzące do parku. Fortepian Erarda, kilka kanapek skórą pokrytych a tu i ówdzie, na posadzce zasłanej mechami z Manilli, stopy poduszek na sposób orientalny rozmieszczone po kątach; wszystko to świadczyło, że ten pawilon letni, z komfortem urządzony, nie był w używaniu.

— Jesteś pan u pana admirała Berthier! — rzekła młoda dziewczyna z rodzajem dumy, która miała zapewne na celu imponować gościowi. Usiądź pan!

I podała mu trzeźnowe krzesło.

— Niewiem sam jak się wytłumaczyć przed panią z mego natręctwa... rzekł Robert zachowując bez przerwy jak najcisłszą dy skrecję.

Ale to nie zaspokoiło ciekawości młodej dziewczyny, która wcale się z tem nie kryła.

— A ja jestem panna Żokondą Berthier, córką admirała! — rzekła z wymownym uśmiechem, akcentując swoje słowa w ten

sposób, że tym razem rzeczywiście trudno było niezrozumieć, czego chciała:

Robert nie mógł się oprzeć pewnemu zdumieniu usłyszawszy nazwisko młodej dziewczynki, posiadającej trzy czy cztery miliony, o której Riva! mu wspominał.

— Ach! — daruje pani!... — odrzekł żywo. Zapomniałem się przedstawić: nazywam się Robert Guérin.

— A!... I mieszka pan w okolicy?... — Nie, pani, przybywam z Paryża — odrzekł krótko.

Nastąpiła chwila milczenia. Panna Żokonda zdawała się znajdować, że jej gość dziwnie jest lakoniczny. Kilkakrotnie chrząknęła znacząco, ale ponieważ Robert ani drgnął, namyśliła się nagle i przybierając ton ogromnie napuszonego:

— Te nagłe burze bywają rzeczywiście nieznosne — rzekła. — Zachodni wiatr rzuca się w naszą dolinę z całym impetem, wskutek gwałtownego ciśnienia morza... Ale to trwa niedługo... szczególnie, gdy jednocześnie elektryczność się rozpręży! — dodała zachwycona, że w tej samej chwili przerażający huk grzmotu poparł słowa córki generała.

— Rzeczywiście pani, grad już ustał.

— Och! nie mówiłam tego, żeby pana wyprosić!... Deszcz silny jeszcze pada... i jestem szczęśliwa, że mogę panu przynajmniej dach nad głową ofiarować... Urszula i Martyna są tam, na górze, gdzie przyszliśmy zrobić trochę porządku... a wuj Michał jest tak niedbały, że, niech mi pan wierzy, nie mała robota klasyfikować jego zbiory...

— Ach!... wuj pani posiada zbiory?... — wtrącił Robert, aby coś powiedzieć.

— Bardzo piękne!... starożytności!... A pan przybywa zapewne do Touraine dla zwiedzenia okolicy, dla przyjemności?

— Nie, pani, przybywam dla interesów.

— Ważnych?

— Bardzo ważnych.

— Niech mi pan to powie! Trochę zakłopotany jej niedyskretną ciekawością, Robert postanowił odplacić jej tą samą monetą.

— Przyjechałem po spadek — rzekł bez ogródek.

Na te słowa panna Żokonda zmieszała się.

— Ach, mój Boże! — zawołała. — Jakże niedyskretne musiało się wydać panu moje pytanie... Sądziłam, że pan jako turysta... szuka czegoś w archiwach starych zanków i pałaców... i dla tego...

— Niech się pani nie tłumaczy! To ja właśnie powinienem prosić o przebaczenie, że się wygadałem niechcący z moją osobistą sprawą...

— Ależ wcale nie... wcale nie... tom ja temu winna — zawołała zmartwiona.

— Zaręczam pani, że nie!

— Mówię panu, że tak!... To mnie nauczy, żeby nie być taką ciekawą!... Co pan teraz o mnie pomyśli?...

Widząc, że jest na prawdę stroskana, Robert pospieszył znowu z zapewnieniem, bardzo uprzejmem, co nieco uspokoiło pannę Żokondę. Zaczęła znowu rozpowiadać o Urszuli i Martynie, które hałas czyniły na górze.

Robert potakiwał w milczeniu.

— Niech pan się przyzna, że mnie pan ma za wielką gadułę!... — rzekła nagle, patrząc swoimi wielkimi oczami na niego.

— Jestem pani wdzięczny, że zostałem uratowany z wielkiego niebezpieczeństwa... Bez pani, byłbym się utopił na drodze... z moim spadkiem w kieszeni! — dodał, śmiejąc się.

— Stracił pan krewnego w tej okolicy?...

Zabawiony tem ponownem śmiałem zapytaniem Robert, udał, że że go to mało obchodzi.

— Cioteczna babkę, — odrzekł — hra-

binę de Coudray. Umarła temu trzy miesiące...

— Proszę!... Hrabina de Condray!...

— Pani ją znała może?

— Och! nie!... — zawołała żywo panna Żokonda przybierając nagle ton wyniosły, jakby ją to nazwisko raziło.

Robert ze swojej strony nieco się zmieształ, domyślając się, że trafił na ślad jakiegoś nieporozumienia pomiędzy sąsiadami.

— Przepraszam panią!... — rzekł składając się, jakby prosił o przebaczenie za niezręczność.

Tym razem panna Żokonda przysłała mu z pomocą.

— Och, panie! procesa i... postępowanie pani de Coudray wpływało ze stanu umysłu, za który nikt nie jest odpowiedzialny, a szczególnie pan... — dodała z uprzejmą powagą, według jej przekonania bardzo wytworną. A więc, pan zamieszka w pałacu razem z rodziną Boisdenier?...

— Przyznam się pani, że nie mam najmniejszego pojęcia o tem wszystkim! — pośpieszył z odpowiedzią Robert, jakby od razu pragnął wyrzec się wszelkiej wspólności z tymi Boisdeniers, którzy widocznie byli u panienki w niełasce. — Przyjechałem dziś rano z Paryża na wezwanie pewnego notaryusza z Tours... którego nie znam i zamierzam wracać jutro.

— Ach!... notaryusz pana mieszka w Tours?

— Tak pani, ale kazano mi się udać tutaj do pewnego pana Sarrazin, którego także nie znam...

— Ten pewien pan Sarrazin de Corbières, mój panie, to mój wuj!... — odrzekła panna Żokonda tonem majestatycznej ironii. Pan Michał Sarrazin, mer z Guity-le-Grand, członek rady nadzorczej!... — dodała z przy-ciskiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

większą swój kordon graniczny, czyni to samo także Bułgaria, a obie strony zapewniają, iż robią to jedynie celem utrudnienia bandom rozbójniczym przejścia przez granicę. Stosunek Turcyi do Bułgarii zaostroża się także i przez to, że Sofia jest głównym siedliskiem propagandy macedońskiej, czyli właściwie panbułgarskiej, na której działalność rząd bułgarski od wielu lat patrzy przez pale.

Do tego świeżo przybyły znane wypadki znowu na granicy serbsko-tureckiej w okręgu Jablanicy. Rząd serbski wysłał ponownie notę do Porty, omawiającą te zajścia. W nocie zaznaczono z naciskiem, że Serbowie użyli broni na terytorium serbskim dla obrony swego mienia i życia. Następnie przypomina rząd serbski liczne poprzednie noty, wysłane do Porty z okazji ciągłych gwałtów, popełnianych w wilajecie kossowskim. Ponieważ wszystkie kroki rządu serbskiego pozostały bez skutku, przeto rząd serbski zapowiada, że chcąc zapewnić spokój na granicy, zarządzi stanowcze środki, jakie będzie uważał za stosowne.

Tymczasem z urzędowej strony tureckiej zaprzeczają, jakoby zajścia na granicy serbsko-tureckiej spowodowane były przez Turków, gdyż rzekomo Serbowie zaczęli pierwsi strzelać do żołnierzy tureckich, którzy z blokhauzu w Balaa szli po wodę do źródła, leżącego na granicy. Zapominają jednak o tem, że ze strony tureckiej wzięło udział w napadzie 2000 regularnych żołnierzy, że był to zatem formalny wojenny napad na państwo, z którym Turcyja wojny nie prowadzi.

Do miejscowości, w których wydarzyły się zajścia, przybył już komisarz serbski dla przeprowadzenia w porozumieniu z władzami tureckimi śledztwa.

Neue Fr. Presse otrzymuje z ambasady tureckiej w Wiedniu następujący komunikat: Wbrew telegramom z Belgradu i rozpowszechnionym pogłoskom, może ambasada turecka na podstawie dokładnych, z Konstantynopola otrzymanych informacji zapewnić, że ani tureccy żołnierzy, ani Albańczycy granicy nie przekroczyli, lecz że przeciwnie Serbowie strzelali do żołnierzy tureckich i kilku z nich zabili i zranili.

Neue Freie Presse daje nadto obszerne, na tureckich informacjach oparte sprawozdanie o zatargu granicznym. Sprawozdanie stara się wykazać, że Serbowie są stroną winną i że oni naruszyli granicę turecką.

Politische Correspondenz donosi, że od 15 b. m. spokój na granicy serbsko-tureckiej nie został zakłócony. Serbski prezydent ministrów, który z powodu zajść serbsko-tureckich pobyt swój w Wiedniu przedłużył, wyjechał wczoraj do Marienbadu.

Köln. Ztg. dowiaduje się z Wiednia, że serbski prezes gabinetu opowiadał, iż P. Minister hr. Gołuchowski przyrzekł mu interwencję przyjacielską w sprawie zatargu granicznego z Portą.

KRONIKA

Lwów, 20 czerwca.

Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Limanowej z grupy większych posiadłości rozpisano Prezydium c. k. Namiestnictwa na dzień 30 sierpnia b. r.

Wybór odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

Stypendyum melioracyjne w rocznej kwocie 300 zł. nadał Wydział krajowy Józefowi Pruchnikowi, słuchaczowi IV roku Politechniki lwowskiej.

Dla wychodźców do Bośni. Według otrzymanego przez wspólne Ministerstwo skarbu sprawozdania Rządu krajowego w Serajewie z 25 maja b. r., wśród przybyłych niedawno do Bośni osadników ze wschodnich stron naszego kraju wystąpiła silnie ospa. Z tego powodu, oraz ponieważ doniesiono Rządowi krajowemu w Serajewie o wypadkach epidemicznego pojawienia się tyfusu plamistego w niektórych miejscowościach wschodniej Galicyi, Rząd ten powstrzymał aż do dalszego zarządzenia dopuszczenie nowych kolonistów z Galicyi wschodniej, a zarazem wydał polecenia, ażeby ci koloniści z tych okolic pochodzący, którzy już otrzymali pozwolenie na osiedlenie się w krajach okupowanych i na podstawie tego pozwolenia przybędą jeszcze do Bośni, byli poddawani przy wejściu do granic kraju rewizji lekarskiej, a zużyta bielizna i ubranie ich, aby było oczyszczone i desinfekcyonowane.

Uczta. Wczoraj wieczorem podejmowało liczne grono osób ze świata artystycznego i literackiego, tudzież miłośników teatru, znakomitego artystę p. Bolesława Ładuńskiego uczta w Kole literacko-artystycznym. Szereg toastów rozpoczął wiceprezes Koła prof. Balasitz, który w wymownych słowach podniósł znaczenie gościa dla polskiej sztuki. W tym samym duchu przemówił p. Kostecki. W dalszym ciągu przemawiali pp. Solański i Rybkowski, wreszcie

ks. Mardyrosiewicz wniósł „kochajmy się“. Na wszystkie te toasty odpowiedział serdecznie pan Ładunowski, poczem przy ożywionej pogawędce bankiet przeciągnął się do późnej godziny w nocy.

Komisyja wiecowa 30 miast. W niedzielę po południu odbyło się we Lwowie posiedzenie stałej komisyji wiecowej 30 miast. Przewodniczył p. Dworski (Przemysł). Obecni byli pp.: Biechoński (Gorlice), Jabłoński (Rzeszów), Jahl (Jarosław), Fruchtmann (Stryj), Nimhin (Stanisławów) i Rogójski (Tarnów).

Po ożywionej rozprawie nad organizacją Związku, poruczono p. Fruchtmannowi referat statutu organizacyjnego z tą uwagą, że na razie Związek ma ograniczyć się tylko do 30 miast.

P. Dworski przedłożył następnie odezwę rady miasta Tarnopola z projektem banku komunalnego dla 30 miast. Sprawę tę przydzielił komisyja do rozpatrzenia, oraz uchwalono zaprosić na przyszłe posiedzenie komisyji autora projektu, adwokata dr. Landana z Tarnopola.

W końcu rozdzielili członkowie komisyji między siebie szereg referatów. I tak poruczono: p. Jabłowi opracowanie ram statutu emerytalnego dla urzędników magistratów, oraz sprawę przekazanego zakresu działania, p. Jastrzębskiemu sprawę zaopatrywania ubogich, p. Biechońskiemu sprawę propinacyjnych z Nimhinowi referat spraw podatkowych, p. Fruchtmannowi sprawę podatkowych, p. Dworskiemu zmianę ustawy drogowej, o ile ona tyczy się prestacji z miast.

Dar. P. Ernest Sulimezyk Świeżawski, autor dzieł historycznych, darował swoją bibliotekę, zawierającą cenne dzieła i przedstawiającą wysoką wartość, warszawskiej Kasie literackiej, instytucji mającej na celu niesienie głównie materyjalnej pomocy literatom i dziennikarzom do „Kasy“ należącym.

Zjazd koleżeńskich maturzystów gimnazjum IV (bernardyńskiego) z roku 1889, odbył się we Lwowie w dniach 18 i 19 b. m. Wzięło w nim udział oprócz zaproszonych ówczesnych pp. profesorów, 36 byłych abiturientów. Zjazd rozpoczął dnia 18 b. m. solennym nabożeństwem w kościele OO. Bernardynów, odprawił ks. dr. Wiśniowski; wionem przez katechetę ks. dr. Wiśniowskiego; następnie zebrani udali się wraz z profesorami do gmachu dawnego gimnazjum IV, gdzie dyrektor p. Kozioł w pięknym przemówieniu inaugurował zjazd, poczem w imieniu zjazdu powitał zebranych dr. Wilhelm Rólny. Ówczesny gospodarz VIII klasy, obecnie dyrektor gimnazjum tarnopolskiego, dr. Maciszewski, po serdecznej przemowie i wykazaniu doniosłości zjazdów koleżeńskich, odczytał katalog.

Wieczorem tegoż dnia odbył się bankiet, w którym oprócz uczestników zjazdu wzięli udział pp. dyrektorowie: Kozioł, radca Piątkiewicz, radca dr. Maciszewski, ks. dr. Wiśniowski, ks. dr. Słószarz, pp. profesorowie: radca Łomnicki i Dolnicki, gdzie wśród ożywionej gawędki na temat przeszłości i przyszłości i toastów przy dźwiękach kapeli „Harmonii“ bawiono się ohocho.

Dnia 19 b. m. odprawioną została Msza żałobna za zmarłych profesorów i uczniów — poczem upamiętniono zjazd wspólną fotografią. Następną zjazd oznaczono za lat 10.

Teatr letni ogródkowy na wzór teatrzyków, czyli t. zw. ogródków warszawskich, otwiera p. Piasecki, b. artysta sceny lwowskiej w bardzo popularnym i lubionym przed laty ogrodzie pod rogatką Łyczakowską, t. zw. „Hôtel de Laus“. Przedstawienia rozpocząć się mają z dniem jutrzejszym.

Z „Gwiazdy“. Walne zgromadzenie Towarzystwa rękodzielników „Gwiazda“ we Lwowie odbyło się wczoraj pod przewodnictwem prezesa p. Walichiewicza. Na wniosek komisyji skrutacyjnej udzielono wydziałowi absolutoryum. Do wydziału wybrani: Bieniarz Jakób, Dubel Ignacy, Fräuuff Wojciech, Góła Józef, Kindel Ferdynand, Kuźniewicz Wincenty, Lech Antoni, Obmiński Władysław, Teliczek Ignacy. Zastępcy: Bieniarz Józef, Fräuuff Józef, Reczech Szepepan, Onderka Ludwik, Zagórski Wincenty, Gürsching Waleryan, Engel Michał, Goralewicz Antoni.

Fundusz „Gwiazdy“ wykazuje nadwyżkę w kwocie 271 złr. 69 ct. Z funduszu inwalidów, wdów i sierót rozdano wsparcia 33 członkom inwalidom, 26 wdowom i 14 sierotom, nadto 9 wdów otrzymało jednorazowe odprawy. Niedobór w kwocie 430 złr. 38 ct. wykazuje fundusz szpitalny. Z fundacyi ks. Lubomirskiej z nadsyłanych co roku przez ks. Lubomirskiego odsetek w kwocie 500 złr. udzielono 31 członkom, pozostającym w wielkiej potrzebie, jednorazowe wsparcia w kwocie 324 złr., 17 inwalidom na dorazne wsparcia 166 złr.

Sprzeniewierzenie. Przed trybunałem zwykłym we Lwowie odbyła się wczoraj rozprawa karna przeciwko b. spedytorowi lwowskiemu Hessowi o zbrodnie sprzeniewierzenia. Trybunałowi przewodniczył radca Adamiak, oskarżonego bronił adwokat Horowitz, poszkodowanych między innymi także Wydział krajowy zastępował dr. Dwernicki. Hess skazany został na 4 miesiące ciężkiego więzienia.

Popis szermierski odbędzie się we środę, d. 21 czerwca b. r. o godz. 8 wieczorem w wielkiej sali kasyna wojskowego we Lwowie.

Popis urzęda fechtmistrza oficerskiego klubu szermierskiego Orazio Santelli ze współudziałem obcych mistrzów szermierki. Karty wstępu są do nabycia w lokalu lwowskiego oficerskiego klubu szermierskiego (ulica Chorążczyzny 1. 17) codzień od godziny 6 do 9 wieczorem za okazaniem zaproszenia.

Festyn szkoły ludowej. W dniu 25 b. m. urządza koło akad. Towarzystwa szkoły ludowej festyn w Brzuchowicach. Cel Towarzystwa znany ogólnie naszej publiczności, przemówi najlepiej za wzięciem liczego udziału w zabawie. Z drugiej strony komitet dołożył wszelkich starań, by program urozmaicił i tych parę chwilk publiczności uprzyjemnił.

Zjazd łowiecki, trzeci z rzędu, odbędzie się we Lwowie 30 b. m. w sali Dyrekcji lasów i dóbr państwowych.

Na pomnik A. Mickiewicza złożyła na listę A. Kreczowieckiego p. Ida Danek, jako dochód z rozsprzedaży programów popisu jej szkoły gry na cytrze, kwotę 3 zł.

Z Towarzystwa Łyżwiarskiego komunikują nam, że członkowie Towarzystwa, którzy życzą sobie zatrzymać rezerwowane miejsca przy turnieju tenisowym, zechcą podjąć bilety po połowie ceny najpóźniej do 28 b. m., gdyż potem miejsca te rozsprzedane zostaną nieczłonkom po 1 zł., na cały zaś przebieg turnieju po 2 zł.

Przypomina się również, że z dniem 28 b. m. upływa także termin dla osób do turnieju się zgłaszających.

Zgłoszenia te przyjmuje i na stawach Państwowych sekretarz p. O. Łoziński codzień od godziny 12—1 przed południem i od 5—7 po południu i udziela wszelkich objaśnień.

Ślub panny Wandy Próchnickiej, córki p. Franciszka Próchnickiego, dyrektora gimnazjum i Wandy z Łuczkiwiczów, z p. Zygmuntem Smaulikowskim, odbędzie się w kościele OO. Bernardynów we Lwowie w sobotę 24 b. m. o godzinie 8 wieczorem.

Samobójstwo. Antoni Juzyczyński, słuchacz IV roku medycyny, lat 26 liczący, pozabawił się życia wczoraj wieczorem wystrzałem z rewolweru w prawą skroń w mieszkaniu pod l. 10 a) ul. Kalleza. Po skonstatowaniu śmierci samobójczej odstawiono zwłoki denata do kostnicy miejskiej.

Wiadomości policyjne. Aresztowano Leopolda Przekomskiego za kradzież zegarka i sygnetu złotego na szkodę dr. Ch. Skradzione kosztowności Przekomski już był zastawił, a pieniądze za to przetrwonik.

Józefa Paszkiewicza przytrzymał na uczynku kradzieży kieszonkowej w ulicy Kazimierzowskiej.

Skradziono z pomieszczenia wachmistrza huzarów M. F., pod l. 49 ulica św. Marcina skrzyneczki zawierające kilka pierścionków, srebrny remontoir z napisem „Longiner“, węgierską książkę do nabożeństwa z gotówką 90 zł.

Skradziono z mieszkania nr. 8 ul. Karmelicka damski złoty zegarek kryty, na kluczyk nakręcany, z monogramem E. K., ze złotą tasiemką i wisiorkiem w kształcie bratka.

Zgubiono: złoty męski remontoir z krótkim łańcuszkiem i złotym medalionem; — damski remontoir formy wazonowej, z czarną emalią, z łańcuszkiem wysadzonym 2 kamieniami.

Zabójstwo. Z kłótni powstałej onegdaj o 2 ct., za stawianie kregli w kregielni Tannenbauma na Jałowcu, za rogatką Łyczakowską, powziął pastuch Jędrzej Wojdyła taką nienawiść do uszcześliwionego tą kwotą parobka Hryńka Maziera, że po pozyskaniu za dwie halby piwa dwóch jeszcze towarzyszy, Stefana Senyka i Szymona Świętalskiego, zakradł się w nocy o godzinie 1 na stryszek nad stajnią, gdzie spał Maziar. Najpierw zrewidowano Maziera, a następnie Senyk odważniejszy, począł go bić. Maziar broniąc się, potrącił Senyka, który będąc podparty, zatoczył się i spadłszy z wysokości 2½ metrowej na dół, uderzył tak nieszczęśliwie głową o kamień, że zabił się na miejscu. Wojdyłę i Świętalskiego, którzy przeżarli ponciekali, aresztowano, jak również Hryńka Maziera, który ze strachu pozostał do rana na strychu, pomocy nie wotając.

Znacniejszej kradzieży stempli dokonano ubiegłej nocy w trafice pod l. 1 ul. Boimów. Sprawcy rozbili 2 kłódki i wykradli z tamtąd gotówką 120 zł., 200 hellerówek, pudełko cygar „Trabuco“ i „Regalitas“ i książkę ze stemplami, między tymi: 2 sztuki po 50 koron, 2 szt. po 40 koron, 4 szt. po 20 koron, 3 szt. po 15 koron, 5 szt. po 10 koron, 30 szt. po 2 korony, 100 szt. po 1 koronie, 3 szt. po 7 koron, 3 szt. po 6 koron, 4 szt. po 3 korony i drobniejszej.

P. Stanisław Wyspiański, autor „Lelewela“, pisze nowy dramat, tym razem na tle rewolucyi krakowskiej z r. 1846. Jednym z głównych bohaterów będzie Tyssowski, a obok niego Michał Wiszniewski, który w tych wypadkach odegrał także rolę.

Królem kurkowym Towarzystwa strzeleckiego w Krakowie obwołany został wczoraj na rok bieżący p. Karol Scharoch, budowniczy i przedsięw. oca budowlany. Marszałkami zostali pp.: Władysław Ripper i Stefan Czaplicki,

Egzamin dojrzałości w gimnazjum samborskiem odbył się pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół średnich p. Emanuela Dworskiego w dniach od 10 do 16 czerwca b. r.

Do egzaminu przystąpiło 32 uczniów publicznych i 2 eksternistów. Za dojrzały uznani: Bociurków Hilaryon (z odznac.), Czajkowski Paweł, Dobrzański Marian, Finsterbusch Jakób (z odzn.), Godowski Feliks, Janowski Włodzimierz, Kielanowski Jan, Kleimann Eisig, Kochan August (z odznac.), Menkes Abraham Salomon, Maryniak Jan, Michałowski Stanisław, Nider Witold, Paszkiewicz Aleksander, Pawłusiewicz Eugeniusz, Pomeranz Salomon (z odznaczeniem), Propst Wilhelm (z odznaczeniem), Rauch Zygmunt, Skalski Witold, Staromiejski Franciszek, Turowski Edmund, Walter Michał, Wysoczański Tadeusz, Żurawski Edward. Na 1 rok reprobowano 5 uczniów publicznych i 2 eksternistów; 3 uczniom publicznym pozwolono składać egzamin poprawczy z jednego przedmiotu po feryach.

Wyciągi konne w Krakowie. „Klub jazdy panów“ urządził wczoraj dodatkowe wyciągi przy pięknej pogodzie, ale niezbyt liczny udział publiczności. — Było sześć biegon.

Bieg I. gładki, o nagrodę Białan 1.200 koron, 300 i 100, na metę 1.600 m. 1. „Biegun“ p. Schindlera, 2. „Dylągówka“ p. Guy de Boisherta, 3. „Pogon“ p. Faira. — Totalizator za 5: 15.

Bieg II. z przeszkodami o nagrodę rządową 1.500 koron, nadto ofiarował „Klub jazdy panów“ 200 kor. drugiemu, 100 kor. trzeciemu. Meta 3.200 m. 1. „Thekla“ por. Orsicha, 2. „Nagy Kristof“ rotmistrza Ramberga. — Totalizator za 5: 5.

Bieg III. Steeple-chase o nagrodę łańcuszką 1.200 koron pierwszemu, 200 kor. drugiemu, 100 kor. trzeciemu. Meta 3.200 metrów. 1. „Chorąg“ ogier por. Kollera, 2. „Hatha“ wał. por. Kłaka, 3. „I can not“ kl. porucznika Benischko. — Totalizator za 5: 23.

Bieg IV. Steeple-chase o nagrodę rządową 2.500 koron zwycięzcy. Meta 4.000 m. Bieg nie odbył się wcale, gdyż u startu stanęła tylko klacz p. Ostaszewskiego „Licho“.

Bieg V. (pocieszenia) o nagrodę honorową, ofiarowaną przez 12 p. drag. Meta 2.400 m. 1. „Kochanka“ p. Schindlera, 2. „Salem“ wał. p. Steernwitza, 3. „Fair play II.“ p. Ramberga. — Totalizator za 5: 8.

Bieg VI. gładki, o nagrodę honorową, ofiarowaną przez Jana hr. Tarnowskiego, i 1.500 kor. austr. Jockey-Clubu. Meta 1.400 metrów. 1. „Duty“ kl. por. Spaura, 2. „Trilby“ ze stajni Miklosfalva, 3. „Gretchen“ p. Schindlera. Totalizator za 5: 60 zł.

Truskawiec. Pierwsza lista gości zakładu zdrowego w Truskawcu, od 25 maja do 15 czerwca, wykazuje drużyn 217, osób 343.

Tragedya w Neapolu. Korespondent nasz rzymski (D) donosi nam: Osobistości obojga podróżnych, których, jak donosiliśmy, znaleziono nieżywych w hotelu Globe w Neapolu, zostały sprawdzone. Okazało się, że tym, który zastrzelił swoją towarzyszkę, a potem targnął się na własne życie, był Otton Kisielowski, a nie baron L. Werburg. Samobójca przywłaszczyl sobie nieprawnie pasport barona Werburga z Wiednia, sam zaś służył w 5 pułku dragonów w Budapeszcie, z kąd wyjechał razem z młodą kobietą, której nazwisko Magdalena Bodherr.

Produkcya i konsumcya piwa, w trzech państwach na tem polu pierwszeństwo mających, przedstawia się według najnowszych dat statystycznych tak: produkują rocznie Niemcy 61 milionów hektolitrow, z czego na samą Bawaryę przypada 16 milionów, Anglia 35 milionów, Austro-Węgry 20 6 milionów hektolitrow. Największymi browarami na stałym łądnie europejskim są: w Klein Schwechat pod Wiedniem z roczną produkcją 750.000 hektolitrow, Sanet-Marx również pod Wiedniem z 580.000, mieszczański browar w Pilznie w Czechach z 640.000, Löwenbräu w Monachium z 550.000 hektolitrow. Na głowę wynosi konsumcya piwa rocznie w litrach: w Monachium 566, w Norymberdze 321, w Pradze 172, w Berlinie 160, w Wiedniu 145, w Krakowie 82, w Paryżu tylko 11. Krakowianin przeto pije tylko połowę tego, co Berlińczyk, a przez cały tydzień konsumuje tyle, ile przez jeden dzień wypija Monachijczyk. Że takie nadmierne, jak w Monachium picie piwa jest dla zdrowia szkodliwe, wykazali dowodnie właśnie lekarze monachijscy.

Były właściciel dóbr p. Zbijewski, który w czasie powstania w roku 1863 stracił swoje posiadłości, człowiek w wieku podeszłym, bez środków do życia, a nadto chory, potrzebuje wyjechać na czterotygodniowy pobyt do kąpiel, celem poratowania bardzo a bardzo nadwątlonego zdrowia. Polecamy go gorąco opiece czytelników. Łaskawe datki dla niego przyjmuje administracya *Gazety*.

Notatki literacko-artystyczne.

„**Historia w 1000 wyrazach**“. Redakcja *Wędrowca* ogłosiła w styczniu b. r. konkurs na napisanie krótkiego zarysu „Historii Polski w 1000 wyrazach“, wyznaczając za najlepszą pracę nagrodę w kwocie 100 rubli. Do oznaczonego terminu, dnia 31 marca, nadesłano ogółem 80 rękopisów, z których wyłączono 9, z powodu zbyt dużych rozmiarów lub ujawnienia nazwisk autorów. Ogółem uwzględniono 71 prac, a z nich 3 wierszem. Sąd konkursowy w osobach pp.: Tadeusza Korzona, Stanisława Krzemińskiego i Antoniego Pietkiewicza na ostatniej naradzie d. 11 b. m. uznał za najlepszą pracę, opatrzoną godłem: „Brevis esse difficultas“ nr. 34 i tej przyznał nagrodę. Z pozostałych zaś postanowiono wyróżnić napisaną najładniej pod względem układu nr. 56 z godłem „Gnieźnińczyk“. Po otwarciu kopert okazało się, że autorem pracy nagrodzonej jest chlubnie znany dramaturg i sławista, p. Bronisław Grabowski, nauczyciel gimnazjum w Pińskowie; pracy wyróżnionej zaś p. Stanisławski w Jekaterynosławiu. Wszystkie inne prace, według opinii sądu, są albo skażone licznymi błędami, albo rażą oszczędnością i niskim poziomem wykształcenia historycznego.

Z prasy warszawskiej. Współpracownik warszawskiego *Słowa*, p. Ignacy Chrzanowski, obejmując z dniem 1 września redakcję miesięcznika *Ateneum*, co wszelako nie będzie przeszkadzało jego współpracownictwu w felietonie *Słowa*.

„**Cyrano**“ w Warszawie. Głośna sztuka Edmunda Rostanda „Cyrano de Bergerac“ wystawiona będzie w sierpniu. Rolę tytułową dublować mają pp. Frenkel i Żelazowski.

„**Biała gołąbka**“, jak już doniósł telegraf, nie zyskała powodzenia, mimo wielu piękności. Sztuka p. Nowińskiego, która otrzymała drugą nagrodę na konkursie Paderewskiego, jest raczej literacką robotą, niż dramatem, przeznaczonym na scenę. Dużo w niej liryzmu i poezji, ale mało akcji. Główne role były odegrane przesłownie przez p. Bednarzewską i p. Sliwickiego.

Najbliższą nowością w Krakowie będzie dramat p. Kasprowicza p. t.: „Bunt Napierskiego“, w którym główną rolę odgrywa p. Sliwicki. Sezon teatralny świetnie się kończy. Zostanie także wznowiony dramat Słowackiego „Niepoprawni“.

W Komedii francuskiej zostanie podczas wystawy odegrany najpiękniejszy dramat V. Sardou „Ojczyzna“. Dramat ten był przedstawiany przed laty kilkunastu w innym teatrze, obecnie wejdzie na deski pierwszej sceny francuskiej.

August Radwan w Paryżu. *Figaro* donosi, że Radwan, znakomity polski pianista i kompozytor, dawał w sali Erarda koncert z wielkim powodzeniem. Wśród licznych i doborowych grona słuchaczy znajdował się także ambasador austro-węgierski hr. Wolkenstein z małżonką.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją Ludwika Hellera.

Dziś we wtorek „Koniec Sodomy“, sztuka w 5 aktach, Hermana Sudermana. Występ Bolesława Ładnowskiego.

We środę „Właściciel kuźnic“ sztuka w 5 aktach, Ohneta. Występ Bolesława Ładnowskiego.

We czwartek (na ogólne żądanie po raz drugi) „Przed ślubem“ komedia w 5 aktach, Kazimierza Zalewskiego. Występ Bolesława Ładnowskiego w jego niezrównanej roli Augusta Nowowiejskiego.

Sprawozdanie inspektoratu przemysłowego.

IV.

Ustawa przemysłowa, jak wiadomo, ogranicza dowolne zatrudnianie młodzieży i kobiet w przemyśle. Dla przemysłu rekodzielniczego jest regułą, że dzieci nie mających jeszcze lat 12, nie wolno wogóle używać do regularnych zajęć przemysłowych, a dzieci między ukończonym 12 i 14 rokiem życia tylko o tyle, o ile to nie zagraża ich zdrowiu i rozwojowi fizycznemu i nie przeszkadza spełnianiu obowiązku szkolnego. Nadto praca tych młodocianych robotników nie powinna trwać ponad osm godzin dziennie. W przemyśle fabrycznym powyższym granicem wieku odpowiada ukończony 14 i 16 rok życia. Wreszcie ustawa zakazuje w ogóle zarówno w przemyśle fabrycznym jak rekodzielniczym pracy nocnej kobiet i robotników młodocianych.

Sprawozdanie inspektoratu przytacza dość liczne jeszcze niestety wypadki nieprzebrania powyższych przepisów ustawy.

Dzieci obu płci, nie mające jeszcze lat kilkunastu, zatrudniano przy wyrobie towarów skórzanego-galanteryjnych, w cegieliach, fabrykach dachówek. W pewnej fabryce wody sodowej i w warsztatach czyszczenia pierza organa inspekcyjne zastały przy pracy nawet maleców niżej lat ośmiu! Zatrudnianie działy robotami niebezpiecznymi lub szkodliwymi dla zdrowia stwierdzono także w warsztatach stolarskich i w fabrykach zapalek. Również żali się sprawozdanie na niektóre huty szkła i fabryki wyrobów cukrowych, gdzie kobiety i młodzież, jak się przekonano, w sposób niedozwolony pracowały stale po nocach.

Czas pracy dziennej wynosił w naszych przedsiębiorstwach przemysłowych przeważnie 11 godzin, tak, jak to normuje ustawa. I w ubiegłym roku wszakże zaznaczała się tendencja skrócenia dnia roboczego. Na 157 większych przedsiębiorstwach, co do których badania przeprowadzono, w 41 pracowali robotnicy mniej niż godzin 11 (mianowicie 9 do 10 1/2 godzin) a tylko w 17 przedsiębiorstwach trwała praca dzienna dłużej, niż ustawa pozwala. Nadużycia w tej mierze zdarzały się w kilku cegieliach mniejszych i tartakach (13 godzin), w cegieliach parowych i fabrycznych (12 godzin), nadto w jednym browarze, pralni parowej i fabryce zapalek.

Także w przemyśle drobnym regułą jest jedenastogodzinny czas pracy, nie przestrzegano go wszakże zbyt ściśle. W sezonie większych zamówień, majster, czeladnik i chłopcy pracują tu nieraz od rana do późnej nocy, nie oglądając się na żadne ustawy i rozporządzenia.

Rozmaicie trwa czas pracy przy obsłudze i nadzorze kotłów parowych. — W fabrykach, będących w ciągłym ruchu, spełniają tę służbę zwyczajnie dwaj dozory, zmieniając się co 12 godzin. W przedsiębiorstwach, gdzie praca odbywa się z jednorazową szychcą dzienną, funkcjonaryusz taki ma zwykle rozpoczynać czynności swe na godzinę przed i kończyć je w pół godziny po normalnej pracy fabrycznej. Dozory kotłów w browarach, zmuszeni pracować nieraz od godziny 4 rano do 8 wieczorem, skarżą się słusznie na przeciążenie i nadmiar pracy. W kilku wypadkach stwierdzono, że obsługę kotła parowego spełniał dozorca nieukwalifikowany, któremu do pomocy w nocej porze dodawano zwykłego robotnika, — a gdy ten zachorował, dozorca zniewolony był pełnić służbę przez 24 godzin bez przerwy. Ze w takim razie ten funkcjonaryusz mimowoli obowiązkowo swym, pełnym odpowiedzialności, czasem sprostać nie może i że w takich warunkach o katastrofę nie trudno, to rzecz zrozumiała.

Przepisane ustawy o przerwach w pracy, na odpoczynek przeznaczonych, nie wszędzie czyni się zadość. Szczególnie tam, gdzie praca trwa ciągle, z szychcą dzienną i nocną, personal w nocej zatrudniony z przerw takich często wcale nie korzysta. W wielu cegieliach i kamieniołomach udzielanie przerw zależy od nie zawsze dobrej woli pracodawcy. Przemysł drobnym w ogóle nie uznaje jeszcze przerw pracy w pewnych, oznaczonych porach dnia, a zwłaszcza robotnicy akordowi mają pod tym względem zupełnie wolną rękę. Najgorzej wychodzą terminatorzy, mający z reguły wikt i mieszkanie u majstrów, tym bowiem przeważnie daje się tylko tyle czasu na odpoczynek, ile potrzeba do spożycia strawy.

Liczne skargi podnosi inspektorat na nieprzebranie spoczynku niedzielnego, unormowanego ustawą z dnia 16 stycznia 1895 r. Młyny parowe łwowskie i w paru innych powiatach są przez całą niedzielę w ruchu, przez co dzieje się niewątpliwie krzywdą innym młynom prowincjonalnym, w których spoczynek niedzielny zaprowadzono. Tak samo w przemyśle budowlanym wydane przepisy nie zdobyły sobie dotychczas bezwzględniego szacunku, a w obchodzeniu ich i lekceważeniu celują zwłaszcza przedsiębiorcy żydowscy, nie wahając się nawet publicznie w niedzielę dokonywać rozmaitych robót budowlanych.

W roku sprawozdawczym inspektorat otrzymał do zaopiniowania 10 podań o zmianę obowiązujących przepisów, co do spoczynku niedzielnego w przedsiębiorstwach handlowych, na wszystkie dano jednak opinię odmowną, gdyż zdaniem inspektoratu czas pracy niedzielną, dotychczasowymi przepisami dozwolony w handlu, jest zupełnie wystarczający. Publiczność tak dalece zresztą przyzwyczaiła się do tych postanowień, że raczej dalsze skrócenie pracy niedzielnej w handlach miało być przedłużeniem, byłoby pożądane. Dowodem tego stosunku w przemyśle fryzjerskim. W Krakowie, gdzie praca niedzielna fryzjerów żadnym nie podlega ograniczeniom, sklepy ich ze względu na konkurencyjność otwarte są przez całą niedzielę, jakkolwiek potrzeba ludności tego wcale nie wymaga. Tak samo w Tarnopolu. Natomiast we Lwowie wolno fryzjerom — poza sezonem karnawałowym — pracować w niedzielę tylko do godziny 2 popołudniu, a publiczność bynajmniej na to się nie uzala.

W przemyśle drobnym, co do spoczynku niedzielnego, stan rzeczy, w dawniejszych sprawozdaniach opisywany, żadnej nie uległ zmianie. Jak dawniej, tak i obecnie najwięcej powodu do skarg w tej mierze dają rzemieślnicy izraeliicy, zatrudniający w niedzielę z reguły żydów, a nie rzadko i robotników chrześcijańskich.

Z Izby sądowej.

(O dobra tłumackie).

Lwów, 20 czerwca.

Dzisiaj w dalszym ciągu odczytywano rozmaite akta, w szczególności protokoły śledztwa sądowego, przyczem zabrał głos osk. Gumiński, i oświadczył, iż od dawna już czyhali na niego rozmaici oszczercy, wśród których pewna „przezorna mama“, która uwzięła się, aby dla swej urodziwej córki pozyskać p. Jahna za męża, główną odgrywała rolę.

Nastąpiło przesłuchanie zawezwanych rzeczoznawców, którzy badali księgi rachunkowe cukrowni tłumackiej.

Orzeczenie opiewa w tym kierunku, że księgi te były prowadzone niedokładnie, a nawet karygodnie; dopisywano lub przekreślano rozmaite pozycje, nie bacząc na to nawet, ażeby przynajmniej t. zw. „przeniesienia“ zgadzały się z sobą.

Ze względu na ważność orzeczeń rzeczoznawców rachunkowych, wezwano stenografa, celem dosłownego ich spisania.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej Turka-Schodnica. *Wiener Zeitung* donosi, że Ministerstwo kolei żelaznych przedłużyło koncesję, udzieloną reskryptem z dnia 11 maja 1898, na jeden rok Hugonowi Rzepie, inżynierowi i właścicielowi realności, na przedsięwzięcie robót przedwstępnych około budowy kolei lokalnej normalnotorowej ze Schodnicy do Turki jeszcze na rok jeden.

Dostawy dla armii. W ostatnich dniach była deputacja stowarzyszenia producentów szwajskich z Berna u P. Ministra obrony krajowej generała broni hr. Welsersheimba, celem uzyskania większego uwzględnienia drobnego przemysłu przy dostawach wojskowych. Według dzienników, P. Minister zapewnił, że przedewszystkiem, jak dotąd, 25 proc. wszystkich dostaw rezerwuje dla drobnego przemysłu, ale nie ma nic przeciw temu, aby spółki drobnych przemysłowców, czy to samoistnie, czy w spółce z fabrykantami, wnosily oferty na dalsze 75 proc.

Przemysł żelazny w Królestwie Polskim i w Rosyi. Urzędowe sprawozdanie rosyjskie o produkcji i konsumcji żelaza przekonywa o szybko wzrastającym zapotrzebowaniu tego kruszcza. W r. 1898 Rosya spotrzebowała 193,021 tys. pudów żelaza, co czyni około 1:53 pud. na głowę ludności. Gdy w roku 1893 stosunek ten wynosił tylko 0:80 pud., w r. 1894 1:06 pud., w r. 1895 1:13 pud., w r. 1896 1:15 pud. i w r. 1897 1:31 pudów na głowę.

W podanej wyżej liczbie ogólnej konsumcji mieści się już i dowóz z zagranicy, który wynosił w roku sprawozdawczym: pud. 57,386 tys. (o 5,130,000 więcej, niż w roku poprzedzającym).

Dodana do sprawozdania tabela obejmuje działalność każdego zakładu, zakłady zaś ujęte są w grupy. Jedną z nich w wykazie ministerstwa rosyjskiego nosi nazwę: „zakłady polskie“, w podziale na prywatne i rządowe.

Do zakładów prywatnych należą: Huta Bankowa, huta „Katarzyna“ Towarzystwa Königs i „Laura Hütte“, huta „Aleksander“ Towarzystwa Milowickiego, huta „Puszkina“ hr. Donnersmarka, „Dzbanki“ Jakóba Puźbarskiego, „Stara Kuźnica“ p. Kirlanda i „Blachownia“. Wszystkie wymienione w gubernii piotrowskiej.

W gubernii płockiej jedynie Brzezno p. Naimskiej.

W gubernii radomskiej: Starachowice, Michałów i Nietulisko — Towarzystwa starachowickiego, zakłady klimkiewiczowskie, Towarzystwo zakładów ostrowieckich, Bodzechów hr. Kotkowskich, zakłady Przysucha hr. Dębińskiego (Janów, Topornia. Młyny, Ruda Maleniecka), Towarzystwo Ruda Maleniecka (Kawęczyn, Maleniec i Ruda), Bliżyn hr. Platara, stalownia hr. Platara w Bliżynie, Towarzystwo Chlewiska (Nadolnia i Pawłów), Niekląd hr. Platara (Furmanin, Wąglew i Maławieś), Kuźnica Barkowiecka ks. Czetwertyńskiej, zakłady konekie hr. Tarnowskiego, zakład Falkowski hr. Jakubowskich, zakład Skórnicki p. Cichowskiego, zakład Nieborowski p. Dutkiewicza, Mroczków (zakład rządowy w posiadaniu p. Wietwińskiego), zakład Fidorowski

p. Wegnajstra, Rzców p. Mokiejewskiego, Maleniec p. Lewina i Towarzystwa Skarżysko.

W gubernii kieleckiej: Szeceńców majora Blumentala (Wojciechów), huta „Jadwiga“ w Kuźniakach I. Drusta i Sp., zakład Krasnowski p. Dutkiewicza.

Tu też zaliczono dwa zakłady p. Wojewódzkiego w gubernii wileńskiej: Rudnia i Kletysze.

Do skarbowych zaś należą: zakłady Biejowski, Bziński, Mostkowski i Selpiski.

Ogółem więc „zakładów polskich“ wykaz obejmuje: prywatnych 32 (łącznie z 10 pomocniczymi) i 4 skarbowe. W całej Rosyi zaś jest czynnych 221 zakładów, w tem 21 skarbowych.

Wiedeń, 20 czerwca. Spirytus 18:30 do —.—. Nafta galicyjska niezmiennona. Cukier surowy 14:05 do —.—.

Wiedeń, 20 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica na maj-czerwiec 10:10 do 10:45, na jesień 9:53 do 9:54, żyto na maj-czerwiec 7:85 do 7:90, na jesień 7:76 do 7:78, kukurudza na maj-czerwiec 4:94 do 4:95, na lipiec-sierpień 4:94 do 4:95, na wrzesień-październik 5:14 do 5:15, owies na maj-czerwiec 6:10 do 6:12, na jesień 6:11 do 6:12, rzepak na sierpień-wrzesień 13:25 do 13:25, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień 31— do 32—.

Tendencja: słabsza.

Pogoda: piękna.

Budapeszt, 20 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica na październik 9:57 do 9:58, żyto na październik 7:69 do 7:70, kukurudza na lipiec 4:66 do 4:67, na sierpień — do —.—, na maj r. 1900 4:75 do 4:78, owies na październik 5:86 do 5:88, rzepak na sierpień 13:10 do 13:20.

Oferty na pszenicę: słabe.

Chęć kupna: przychylna.

Tendencja: silna.

Pogoda: piękna.

Berlin, 20 czerwca. Banknoty austr. 169:70 Spirytus 40:30.

Paryż, 20 czerwca. Trzyprocentowa renta 101:40. Mąka 42:95.

Frankfurt, 20 czerwca. Austr. Kredyty 221:70, koleje państwowe 149:70, Alpy —.—, Disconto 195:30, Laura 260:80.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 14:30 do 14:35, loco Ołomuniec 13:40 do 13:50, loco Berno-Wiedeń 13:40 do 13:50 za listopad i grudzień loco Aussig 12:75 do 12:80, cukier w kosztach prim 37:37 1/2 do 37:50, sekunda 37:12 1/2 do 37:25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18:10 do 18:40. Nafta kaukazka transito Tryest 4:60 do 4:80, galicyjska przezroczyta 19:40 do 19:90.

Targ zbożowy.

Lwów, 20 czerwca. Pszenica gotowa 8:75 do 8:90, pszenica gotowa nowa — do —.—, żyto gotowe 6:40 do 6:60, żyto gotowe na termin — do —.—, owies obrobiony gotowy 5:26 do 6.—, owies nowy lub na termin — do —.—, jęczmień pastewny 5.— do 5:50, jęczmień brow. 6.— do 7.—, groch do got. 6.— do 9.—, wyka 4:25 do 4:40, nasienie lniane — do —.—, nasienie konopne — do —.—, bób — do —.—, bobik 4:30 do 4:60, hreczka 7.— do 8.—, konieczyna czerwona galicyjska — do —.—, biała — do 50.—, tymotka — do —.—, szwedzka — do —.—, kukurudza stara 5.— do 5:30, nowa — do —.—, chmiel stary — do —.—, nowy za 56 kilo — do —.—, rzepak 9:75 do 10:25, groch pastewny 5.— do 5:50, hreczka stara — do —.—.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16:25 do 16:50, na termin 13:50 do 14:25, warranty — do —.—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 10 do 16 czerwca bieżącego roku bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 8:80 do 9.—, nowa — do —.—, żyto stare 6:30 do 6:45, nowe — do —.—, jęczmień browarny 5:65 do 6:15, pastewny 4:90 do 5:25, owies 5:40 do 6.—, hreczka 7.— do 7:25, kukurudza szeszłoczna 5:05 do 5:35, kukurudza nowa — do —.—, proso — do —.—, groch do gotowania 6:50 do 8:50, groch pastewny 5:15 do 5:65, soczewica — do —.—, fasola — do —.—, bobik 4:80 do 5.—, wyka 4:50 do 4:65, konieczyna czerwona 40.— do 48.—, konieczyna biała 38.— do 45.—, konieczyna szwedzka — do —.—, tymotka — do —.—, anyż — do —.—, anyż rosyjski — do —.—, anyż płaski — do —.—, kminek — do —.—, rzepak stary 11.— do 11:25, rzepak nowy 9:75 do 10:25, nasienie lniane — do —.—, nasienie konopne — do —.—, chmiel 116.—

do 134—, 10j 31— do 32-50, nafta zwykła 17— do 18—, nafta salonowa 19— do 20—, wosk ziemny — do —, wszystko za 100 kilogramów, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 17:25 do 17:50.

Wiedeń, 19 czerwca. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 5196 sztuk. W sumie tej było z Galicji sztuk 1132, z Bukowiny 40.

Przebieg targu pomyślniejszy.

Ceny niezmiennione.

Niesprzedanych pozostało 60 sztuk.

Wołów z Galicji i Bukowiny sprzedano: 127 sztuk po 26 do 30 zł., 332 sztuk po 31 do 33 zł., 436 sztuk po 34 do 37 zł.; buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 26 do 33 zł.; krowy podtuczone po 25 do 30 zł.; było chude dla masarzy po 17 do 25 zł. Wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Wszystkie dzienniki wiedeńskie zgodnie stwierdzają, że niedyspozycja Najj. Pana, spowodowana przeziębieniem, jest zupełnie lekko reumatycznej natury. Już wczoraj Najj. Panu znacznie się polepszyło.

Wiedeński korespondent *Czasu* dowiadyje się z prywatnego źródła, że podatek od sprzedaży cukru zaprowadzony będzie między 1 a 15 sierpnia b. r.

Bohemia dowiadyje się, że przełożeni niemieckich klubów opozycyjnych odbywają narady nad tem, jakie stanowisko zająć wobec zastosowania paragrafu 14 do ugody z Węgrami. Dotychczas nie zapadła jeszcze uchwała, czy stronnictwa opozycyjne wystąpią wspólnie, czy też każde z osobna ogłosi protest.

N. Fr. Presse oświadcza na podstawie autentycznych informacji, że wiadomość, jakoby rokowania obu Rządów tyczący się podatku od piwa, nie zgadza się z rzeczywistością. Sprawa podatku od piwa jest już załatwiona.

Generał gubernator warszawski książę Imeretyński powrócił w sobotę z objazdu gubernii piotrkowskiej do Warszawy.

N. W. Abendblatt donosi z Hagi, że wniosek delegata angielskiego Pauncfota, proponujący utworzenie pod przewodnictwem holenderskiego ministra spraw zagranicznych w Hadze stałego kolegium sądu rozjemczego, złożonego z akredytowanych w Hadze przedstawicieli mocarstw, — ma widoki przyjęcia. Wniosek ten jest konkretnym sformulowaniem usiłowań, jakie podjęto w ostatnich dniach, aby zakończyć wywołane postawą Niemiec nieporozumienie co do utworzenia stałego sądu rozjemczego. Nowy projekt angielski dąży do tego, aby w Hadze utworzono stałe biuro polubowne o ograniczonej kompetencji. Biuro byłoby zobowiązane w razie konfliktu między dwoma mocarstwami a na żądanie jednego z nich, powołać sąd rozjemczy dla załatwienia sporu. W ten sposób nie istniałby żaden sąd rozjemczy. Nie ulega wątpliwości, że jeśli Niemcy nie sprzeciwią się i temu także projektowi, inne mocarstwa nań się zgodzą.

Jak już wiadomo z wczorajszej depechy, niemiecki delegat fachowy prof. Zorn odbył z hr. Münsterem dłuższą konferencję, poczem udał się do Berlina, aby tam zasięgnąć informacji w sprawie stanowiska, jakie zająć należy wobec tego nowego projektu.

Köln. Zeitung potwierdza doniesienie, że obrady komisji dla spraw rozbrojenia spełzły na niczem.

We włoskiej Izbie postów, zaraz przy zagajeniu niedzielnego posiedzenia Izby, opozycja rozpoczęła napowrót obstrukcję, podnosząc rozmaite zajęcia z poprzedniego posiedzenia. Następnie zażądano imiennego głosowania nad zupełnie nieznanym wnioskiem, przyczem jednakże okazało się, że w Izbie nie ma kompletu. Wskutek tego posiedzenie zamknięto.

Francja nie posiada jeszcze gabinetu — stereotypowa ta wiadomość powtarza się już blisko od tygodnia, t. j. od chwili upadku gabinetu Dupuy. Już druga kombinacja ministerialna nie przychodzi do skutku. Po Poincaré senator Waldeck-Rousseau, a po nim znowu Poincaré. A co będzie, jak i ta się nie powiedzie? W ogóle sytuacja staje się coraz poważniejszą, zawisła i niebezpieczną. Loubet zwracając się w pierwszej chwili do deput.

Poincaré, złożył dowody zmysłu politycznego i taktu. Opinia publiczna nader przychylnie witała młodego, pełnego zdolności kandydata. Wiadomo, że kombinacja ta upadła z powodów czysto osobistych. Radykałowie nie chcieli w żaden sposób dopuścić do gabinetu p. Barthou, b. ministra w zienawidzonym przez nich ministerstwie Mélinea. Wobec tych niechęci i intryg Poincaré cofnął się, a Loubet powołał senatora W. Rousseau, męża politycznego, pełnego energii i woli. W. Rousseau chciał złożyć gabinet prawdziwie w wielkim stylu; marzył o zjednoczeniu wszystkich najznakomitszych powag i talentów z obozu republikańskiego. W tym celu ofiarował tekę wojny byłemu prezydentowi republiki Casimir-Périer. Byłby to fakt zupełnie niezwykły widzieć byłego naczelnika państwa na ławie ministeryjalnej, a nazwisko Périera, otoczone szacunkiem, uspokoiłoby niezawodnie umysły. Périer jednak odmówił, wtedy mówiono o generale margrabi Gallifet, jako o ministrze wojny. Gallifet, dzielny wódz, reprezentuje najświetniejszą tradycję armii francuskiej. Dzienniki doniosły także o wejściu do gabinetu p. Constans, znanego ze swojej energii, obecnie ambasadora w Konstantynopolu, wspomnianego również o deputowanym socjalistycznym Millerandzie. W ostatniej chwili donoszą jednak, że układy się rozbiły i że Waldeck-Rousseau nie zdoła utworzyć gabinetu, a Loubet zamierza znowu powrócić do pierwszego swego planu, to jest do Poincarégo. W każdym razie smutny w tej chwili Francya przedstawia obraz.

Echo de Paris donosi, że Dreyfus przybędzie do Brest w czwartek lub w piątek. Jeżeli przyjazd ten wypaść miał w dzień, to bieg statku będzie nieco opóźniony, aby więzieni nocą przybył do Brest. Osobny pociąg odwiedzi Dreyfusa z Brest do Rennes. Pani Dreyfus i obrońca Dreyfusa Mornard mają się udać z prośbą do przyszłego ministra wojny we Francji, aby im pozwolił powitać Dreyfusa. *Aurore* otrzymała z St. Vincent telegram, że okręt „Sfax“, wiozący Dreyfusa, tamże przybył. Przybycia Dreyfusa do Brest należy tedy oczekiwać jutro lub pojutrze. Osobna łódź torpedowa wyjedzie naprzeciw, celem zabrania na pokład swój więźnia.

Generał Mercier miał w sobotę mowę na zgrupowaniu *Ligi de la patrie française*, i między innymi oświadczył, że przed sądem w Rennes, nie dbając o konsekwencje, powie wszystko, co wie o Dreyfusie.

Według przedłożenia budżetowego, które już otrzymały korekty hiszpańskie, równowaga w finansach państwowych w Hiszpanii ma być przywróconą przez zmniejszenie wydatków z jednej strony, z drugiej zaś przez stworzenie nowych źródeł dochodu, tudzież przez reformę niektórych dawnych. Pomiedzy nowymi źródłami dochodu najważniejszym jest proponowane opodatkowanie dochodu z kapitału i pracy. Żelazo i miedź mają być obłożone cłem wywozowym, a fabrykacja cukru i alkoholu osobno opodatkowana. Rolnictwo pozostanie wolnem od wszelkich nowych podatków.

Obecny dług państwowy wynosi 1126 milionów pesetas. Dobrobyt ludności polepszył się jednak w ostatnich czasach. Rząd zamierza zaniechać amortyzacji długów, wierzytelności natomiast udzieli bonifikacji. Co do długu kolonialnego — to, ponieważ nie chciały go uiszczyć Stany Zjednoczone — musi go Hiszpania zapłacić. Minister zapowiedział podatek 20 pre. na dług Kuby, oraz 15 pre. na dług Filipinów. Rząd zaprojektuje zaciągnięcie pożyczki 5 pre. w sumie 300 milionów pesetas pod gwarancją dochodów tytoniowych.

Wedle doniesień z Manilli, rozeszła się tam pogłoska, że zwolennicy zamordowanego generała Luny zamordowali obecnie naczelnika powstania Aguinalda. Byłby to najlepszy sposób ułatwienia Amerykanom zwycięstwa.

W ubiegły wtorek toczyła się w pobliżu Manilli dziesięciogodzinna mordercza walka pomiędzy Amerykanami a Filipińczykami. Odcięty pospołu ze swym sztabem generał Lawton, oswobodził się dopiero, dzięki posiłkom, nadesłanym mu przez generała Otisa. Filipińczyków odparto dopiero po siedmiogodzinnem bombardowaniu przez flotę amerykańską, chociaż ze strony amerykańskiej brały udział w walce trzy pułki piechoty i cała artyleria. Ostatecznie Filipińczycy pozostali panami przeważnej części swych nadzwyczaj silnych pozycji.

Korespondent *Daily Press* donosi z Czi-fu w Chinach: Gubernator w Port Arthur i admirał rossyjski opuścili w niedzielę wieczorem Port Arthur, aby objechać brzegi koreańskie. Jeden parowiec odpłynął do wysp Miau-Tau w zatoce Peczili, gdzie zaczęto przeprowadzać na wielką skalę pomiary topograficzne.

North-China-Daily-News donoszą z Fuczu: W Kienning (prowincja Fo-Rien) wybuchły poważne rozruchy, skierowane przeciw obcym. Kościół i stacya misyjna zostały spalane. Misyjonarze schronili się do miejscowo-

ści Ninghua, położonej na drodze między Fuczu a Szanghaji.

Londyński *Times* dowodzi, że przez prezydenta Transvaalu Krügera przedłożona volkraadowi ustawa wyborcza w niezmiernie poprawia sytuacji cudzoziemców w południowo-afrykańskiej rzeczypospolitej, dlatego też jest absolutnie wykluczonem, aby Anglia tą ustawą się zadowolila.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 czerwca. (Dep. prywat. telef.) Wczoraj wieczorem w sali rezydencji dokonano organizacji nowopowstającego katolickiego stowarzyszenia politycznego. Przybyło około 400 reprezentantów duchowieństwa, inteligencji, mieszczan, robotników i kilkunastu włościan. Po zagajeniu przedłożył prof. dr. Michał Roztworowski sprawozdanie z czynności komisji wykonawczej, a prof. Włodzimierz Czerkawski program i statut stowarzyszenia. Do stowarzyszenia zapisało się około 200 osób. Wybrano pierwszy wydział, w którego skład wchodzi przedstawiciele inteligencji: ks. kan. Bukowski, prof. dr. Wieherkiewicz i adw. dr. Olearski; przedstawiciele mieszczaństwa: majster introligatorski Repetowski, majster ślusarski Kossobudzki i właściciel drukarni Ancezy; reprezentanci robotników: Babulski, Gajewski i Stróżyński, wreszcie jako reprezentant włościan gospodarz Czepiec z Bronowic małych.

Zebrańnię zakończyło się odpiewaniem pieśni religijnych i narodowych, poczem odbyła się wspólna uczta w hotelu pod Różą.

Kraków, 20 czerwca. (Dep. prywat. telef.) W przejeździe z Petersburga i Warszawy zatrzyma się w Krakowie p. Szubert, dyrektor „Narodnego Divadła“ w Pradze. Celem pobytu jego w Krakowie ma być zaproszenie całej trupy teatru krakowskiego na szereg gościnnych występów w Pradze.

Kraków, 20 czerwca. (Dep. prywat. tel.) P. Gustaw Pol, kierownik ogrodu botanicznego przy Uniwersytecie krakowskim, otrzymał na wystawie ogrodniczej w Gandawie wielki złoty medal za projekt parku około wybudować się mającego nowego gmachu Towarzystwa strzeleckiego w Krakowie.

Wiedeń, 20 czerwca. Stan zdrowia Najj. Pana polepsza się bezustannie; wobec tego należy się spodziewać w najbliższych dniach zupełnego wyzdrowienia Monarchy.

Wiedeń, 20 czerwca. Celem umożliwienia nauczycielom zakładów przemysłowych zwiedzenia wystawy światowej w Paryżu, zamierza ministerstwo oświaty złączyć nauczycieli, którzy w roku przyszłym pragnęliby wyjechać na studia do Paryża w grupy pod przewodnictwem fachowców, tudzież ponieść kosztów podróży oraz 16 dniowego pobytu w Paryżu dla stu nauczycieli. Urządzone będą również w tym celu jeszcze w lecie b. r. kursa francuskiego języka w Wiedniu i Pradze.

Wiedeń, 20 czerwca. Proces przeciw Janowi Kosowi, oskarżonemu o zamierzone otrucie swego pana, Władysława Ryłskiego, odroczone z powodu niejawienia się głównego świadka, pokojówki, odbędzie się w najbliższych dniach, owa bowiem pokojówka sama zgłosiła się już do sądu karnego.

Praga, 20 czerwca. Jak donoszą z Jabloncu (Gablonz), strejk robotników tkackich został zakończony w skutek interwencji inspektora przemysłowego, której zażądali strejkujący. Robotnicy zadowolili się podwyższeniem płacy do 5 pre. Roboty przeważnie zostały już na nowo podjęte.

Budapeszt, 20 czerwca. Węgierskie *Biuro telegraficzne* donosi z Wiednia: Wczoraj przed południem odbyło się poufne kilkogodzinne posiedzenie rady generalnej Banku austro-węgierskiego, na którym gubernator Banku, dr. Kautz, zdał sprawę z dotychczasowego przebiegu rokowań między Rządem i Bankiem w sprawie zmiany umowy. Sformułowane wnioski Rządów zostaną zarządowi Banku w identycznych notach urzędowo zakomunikowane, poczem rada generalna Banku jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia się zbierze, celem powzięcia merytorycznych uchwał.

Berlin, 20 czerwca. Rząd przedłożył dziś parlamentowi niemieckiemu ustawę w przedmiocie nabycia wysp karolińskich.

Monachium, 20 czerwca. Umarł tu rektor Uniwersytetu prof. Lommel.

Rzym, 20 czerwca. Jak donoszą, następcę tronu włoski z małżonką mają się spotkać w jednym z portów norweskich z cesarzem Wilhelmem i wspólnie odbyć podróż aż do przyłądka północnego.

Rzym, 20 czerwca. Na wczorajszym konsystorzu Papież prócz poprzednio wymienionych, mianował jeszcze dwu innych kardynałów (*in petto*). Nazwiska ich zostaną później ogłoszone.

Belgrad, 20 czerwca. Na granicy panuje spokój; napady Turków nie powtórzyły się.

Filipopol, 20 czerwca. Zaprzeczają tu wiadomości, jakoby oddział partyzantów ze 106 ludzi złożony, wtargnął z Bułgarii do Macedonii koło Dalenicy. Natomiast potwierdza się, że kilka mniejszych gromad, wynoszących co najwyżej do 50 ludzi, zdołało przerwać kordon graniczny bułgarski, który dał do nich ognia, na co partyzanci odpowiedzieli tak samo ogniem. Po stronie tureckiej nieznały one również poważnej przeszkody, co budzi nieufność w to, czy zarówno kordon bułgarski, jak turecki pojmuje na serwo swoje zadanie.

Paryż, 20 czerwca. Izba i senat miały wczoraj czysto formalne posiedzenia i uchwałyli odrzucić się. Izba do środy, a senat do czwartku.

Paryż, 20 czerwca. Waldeck-Rousseau oświadczył wczoraj wieczorem prezydentowi Loubetowi, że, ponieważ okazało się niemożliwym porozumienie się z kolegami, o których poparcie się starał, przeto musi złożyć powierzoną mu misję. Waldeck-Rousseau chciał Krantza wprowadzić do swego gabinetu, żeby sobie w ten sposób zapewnić poparcie intrygującej przeciw niemu grupy Mélinea. Krantz odmówił jednak swego współdziałania, poczem cofnęli się także Poincaré i Delombre. Za kandydatów na prezesów gabinetu uważani są teraz Delcassé i Sarrien. Po niedaniu się misji Waldeck-Rousseau, uważają wszystkie sytuacje za bardzo poważną. Według ostatnich doniesień, ma być także wzięte pod rozwagę powtórne powierzenie Poincarému misji utworzenia nowego gabinetu.

Paryż, 20 czerwca. Dzienniki radykalne podnoszą przeciwko Mélinowi zarzut, że starał się uniemożliwić kombinację Waldeck-Rousseau, gdyż była ona zanadto przychylną rewizji. Socjaliści powiadają, że postępowanie Mélinea równa się zdradzie.

Większa część pism wyraża zdanie, że Poincaré powtórnie powołanym będzie do utworzenia gabinetu.

Paryż, 20 czerwca. *Siècle* uderza gwałtownie na Mélinea za udaremnienie misji Waldeck-Rousseau; powiada mianowicie, że Méline nie może przebaczyć Loubetowi, iż zwyciężył go przy wyborze prezydenta republiki. Loubet jednak wie, że on w obecnej chwili jest zbawieniem rzeczypospolitej i dlatego nie ustąpi. Pisma monarchistyczne i nacjonalistyczne wyrażają wielką radość z powodu niedania się misji Waldeck-Rousseau *Libre Parole* powiada, że niech przesilenie potrwa jeszcze dni kilka, a parlament będzie mógł pójść do Wersalu, to jest na wybór nowego prezydenta.

Madryt, 20 czerwca. Izba przyjęła ustawę w sprawie odstąpienia Niemcom wysp Karolińskich, Marińskich i Palao.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 czerwca 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Akcje austr. zakł. kredyt. 353-50, Akcje węg. zakł. kredyt. 382-50, Akcje Anglobanku 150-25, Akcje Unionbanku 311-50, Akcje Banku dla krajów koronnych 236-50, Akcje Bankvereinu 269-25, Akcje Bodenkredit 461-50, Akcje galicyjskiego Banku bipot. —, Akcje kolei państwowych 344-75, Akcje kolei południowej 68-25, Akcje tramwayowe 475—, Akcje kolei Elbethal 258—, Akcje kolei północnej —, Akcje kolei Lwowsko-Ozerniowieckiej —, Akcje Alpine 229-25, Akcje Rima Muranyi 298—, Akcje praskiego Towarzystwa żel. 1224—, Akcje fabryki broni 200—, Akcje tureckie tytoniowe 138-25, Obligacje węgierskiej indemnizacji 95-10, Renta majowa 100-25, Austriacka renta koronowa 100-10, Węgierska renta koronowa 96-05, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95-90, 4 pre. listy Banku krajowego 98—, 4 i pół pre. listy Banku krajowego 100-50, 4 pre. listy Banku hipotecznego 96-75, 4 i pół pre. listy Banku hipotecznego 100-25, 5 pre. listy Banku hipotecznego 110-30, 4 pre. Obligacje propinacyjne 97-70, 4 pre. galicyjska krajowa pożyczka 96-50, 4 pre. pożyczka miasta Lwowa 94-10, Losy tureckie 62-70, Marki 58-95, Rubel 127-12. Lombardy ——. Tendencya słaba.

Tendencya z początku wobec lepszych notowań zagranicą silniejsza, później słabsza, skutkiem egzekutywnych sprzedaży i spadku kursów akcji niektórych kolei.

Berlin, 20 czerwca 1899. (*Vorbörse*): Akcje kredytowe 221-75, Disconto Gesellschaft 195— bez kuponu. Tendencya: silna.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Zakład wodolecznicy „Kiselka“

we Lwowie otwarty. Wszelkich wyjaśnień udziela dr. Edmund Kowalski, Podzamcze—Lwów, Zakład „Kiselka“.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 czerwca 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. J. Piotrowska z Kijowa, A. Leszczuński z Żelibor, S. Łomnicka z Leszkowa, A. Wiktor ze Zaluża, K. Gołębski ze Sławentyń, L. Wiśniewski z Krakowa, N. Rosicka z Bukaresztu, W. Turowski z Tarnowa, F. Kowarski z Wiednia, N. Kroenberg z Berlina.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy

- 4% Listy hipoteczne koronowe
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiiowane,
4% Listy Towarzystwa kredyt. ziemsk.
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacje komunalne Banku kraj.,
4% Pożyczkę krajową,
4% galic. obligacje propinacyjne,
i wszelkie renty państwowe.

Papiery to sprzedaje i kupuje po najdokładniejszym kursie dziennym KANTOR WYMIANY c. k. uprz. galic. ake. Banku hipotecznego.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu sw. Duchy 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niedyś Biesiadeckich (przy placu Halickim).

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków)

od godziny 9 rano do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1).

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 20 czerwca 1899.

I. Akcyje za sztukę.

Table with columns for company names (e.g., Kol. g. Kar. Lud., Banku hip. gal.), and columns for prices in different currencies (zł. ot., zł. et.).

II. Listy zastawne za 100 zł.

Table listing various types of bonds and their prices, including bank and government bonds.

III. Obligki za 100 zł.

Table listing municipal and other obligations with their respective prices.

IV. Losy.

Table listing lottery tickets from Krakow and Stanislawow.

V. Monety.

Table listing various coins and their prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 czerwca 1899.

A. Ogólny dług państwa.

Table showing exchange rates for various currencies and gold/silver.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing various financial instruments.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table listing government bonds from Austria and other countries.

C. Obligacyi kolejowe.

Table listing railway bonds from various companies like Kol. Arcyks. Albrechta.

Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).

Table listing priority railway bonds from various companies.

D. Dług państw. (krajów korony węgierskiej).

Table listing Hungarian government bonds.

E. Obligacye indenizacyjne.

Table listing indemnity bonds from Croatia and Hungary.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table listing other public loans from Dunaj and Bukowina.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing various financial instruments.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table listing mortgage and other debt securities.

H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table listing securities with priority rights.

J. Losy (za sztukę).

Table listing lottery tickets from various locations.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing various financial instruments.

K. Akcyje banków (za sztukę)

Table listing bank shares from various banks.

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

Table listing shares of transport companies.

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table listing shares of industrial companies.

N. WEKSELE.

Table listing exchange rates for various locations.

O. WALUTY.

Table listing exchange rates for various currencies.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. I. 31/99 1 (4651 3-3) Przeciw Ignacemu Grzybowski, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do eksądu powiatowego w Bieczu przez Katarzynę z Wenców Setlik pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 175 gm. k. Binarowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 lipca 1899 o godz. 9 w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Ignacego Grzyba, ustanawia się p. Gabryela Orzarkiewicza, c. k. not. w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I. Biecz, dnia 7 czerwca 1899.

L. cz. T. II. 3/99 1 (4207 3-3) Von dem k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Rzeszów Abtheilung II. wird über Ansuchen der Böhmischen Escomptenbank in Prag die Einleitung der Amortisirung des in Verlust gerathenen von J. H. Kusebach Sohn ausgestellten, von Abraham Babad et Chzskel Reicher angenommenen, am 15 Mai 1898 in Rzeszów zahlbaren durch

Bianco-Giro des Ausstellers an die Böhmische Escomptenbank-Filiale in Warnsdorf und durch Giro der letzteren an die Böhmische Escomptenbank-Filiale in Warnsdorf und durch Giro der letzteren an die Böhmische Escomptenbank in Prag übergebenen Prima-Wechsels ddo Rzeszów 1. Dezember 1898 auf 300 fl. ö. W. bewilligt

Der gegenwärtige Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert diesen Wechsel so gewiss binnen 45 Tagen vom Tage der Verfallzeit des Wechsels dem Gerichte vorzulegen, widrigens derselbe nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisirungswerbers für amortisirt erklärt werden würde.

Rzeszów, am 12 Mai 1899.

L. cz. C. II 67/99 1 (4652 3-3) Przeciw Franciszkowi, Michałowi i Marcinowi Niemcom, których miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Annę Kijek i spół pozew o 205 zł. 77 ct. a. w.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencyja na dzień 1 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Franciszka, Michała i Marcina Niemców, ustanawia się p. Wojciecha Niemca w Olpinach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-

zwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Biecz, dnia 23 maja 1899.

L. cz. T. 8/992 (4275 3-3) C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Kołomyi Nr. 9674 na 700 zł. opiewającej, ażeby takową temuż sądowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego czasu, książeczka ta uznana zostanie za amortyzowaną i pozbawioną wszelkiej mocy.

Kołomyja, 9 kwietnia 1899

L. cz. P. 243/98 (4217 3-3) C. k. Sąd powiatowy O. IV. w Samborze w sprawie pupilarnej po b. p. Salkem Stein zawiadania nieznaną z życia i miejsca pobytu Amalię vel Małkę Stein, iż w tutejszym sądzie pertraktowaną jest sprzedaż realności spadkowej lk. 147 w Samborze (dzielnica lwowska) wykazem hipotecznym 160 gminy Sambor objętej i że dla zastępstwa jej w tej sprawie kuratorem ad actum Jakob Trichter z Sambora jest mianowanym.

Wzywa się zatem Amalię Stein, by

w ciągu roku od daty ogłoszenia niniejszego edyktu się bądź osobiście w sądzie celem ochrony swych praw zgłosiła lub też pełnomocnika w sądzie ustanowiła, gdyż inaczej szkodliwe dla niej skutki prawne sama sobie przypisać będzie musiała.

Sambor, 5 kwietnia 1899.

L. cz. E. 382/99 (1) (4243 1-3) W postępowaniu licytacyjnem Powiatowego Towarzystwa w Sanoku przeciw Feliksowi Olszańskiemu o 31 zł. 92 ct. ustanawia się celem strzeżenia praw Feliksa Olszańskiego, którego miejsce pobytu jest niewiadome, kuratorem dr. Józefa Flakowicza adwokata w Sanoku zaś dla wszystkich innych osób interesowanych, którym w tem postępowaniu uchwały później wydanej, bądź wcale nie, bądź w nalezitym czasie doręczyć by nie można, kuratorem pana dr. Zygmunta Myśkowskiego adwokata w Sanoku. Rzeczą jest kuratora tę osobę dla której go ustanowiono, w powyższym postępowaniu licytacyjnym tak długo zastępować, dopóki ona sama się nie zgłosi lub sądowi innego zastępcy nie wymieni albo dopóki jej interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sanok, dnia 27 kwietnia 1899.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

EDZHENNIK UBZEDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. I. 31/99 1 (4651 3-3)

Przeciw Ignacemu Grzybowski, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do eksądu powiatowego w Bieczu przez Katarzynę z Wenców Setlik pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 175 gm. k. Binarowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 lipca 1899 o godz. 9 w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Ignacego Grzyba, ustanawia się p. Gabryela Orzarkiewicza, c. k. not. w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I. Biecz, dnia 7 czerwca 1899.

L. cz. T. II. 3/99 1 (4207 3-3) Von dem k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Rzeszów Abtheilung II. wird über Ansuchen der Böhmischen Escomptenbank in Prag die Einleitung der Amortisirung des in Verlust gerathenen von J. H. Kusebach Sohn ausgestellten, von Abraham Babad et Chzskel Reicher angenommenen, am 15 Mai 1898 in Rzeszów zahlbaren durch

Bianco-Giro des Ausstellers an die Böhmische Escomptenbank-Filiale in Warnsdorf und durch Giro der letzteren an die Böhmische Escomptenbank-Filiale in Warnsdorf und durch Giro der letzteren an die Böhmische Escomptenbank in Prag übergebenen Prima-Wechsels ddo Rzeszów 1. Dezember 1898 auf 300 fl. ö. W. bewilligt

Der gegenwärtige Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert diesen Wechsel so gewiss binnen 45 Tagen vom Tage der Verfallzeit des Wechsels dem Gerichte vorzulegen, widrigens derselbe nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisirungswerbers für amortisirt erklärt werden würde.

Rzeszów, am 12 Mai 1899.

L. cz. C. II 67/99 1 (4652 3-3) Przeciw Franciszkowi, Michałowi i Marcinowi Niemcom, których miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Annę Kijek i spół pozew o 205 zł. 77 ct. a. w.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencyja na dzień 1 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Franciszka, Michała i Marcina Niemców, ustanawia się p. Wojciecha Niemca w Olpinach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-

zwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Biecz, dnia 23 maja 1899.

L. cz. T. 8/992 (4275 3-3) C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Kołomyi Nr. 9674 na 700 zł. opiewającej, ażeby takową temuż sądowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego czasu, książeczka ta uznana zostanie za amortyzowaną i pozbawioną wszelkiej mocy.

Kołomyja, 9 kwietnia 1899

L. cz. P. 243/98 (4217 3-3) C. k. Sąd powiatowy O. IV. w Samborze w sprawie pupilarnej po b. p. Salkem Stein zawiadania nieznaną z życia i miejsca pobytu Amalię vel Małkę Stein, iż w tutejszym sądzie pertraktowaną jest sprzedaż realności spadkowej lk. 147 w Samborze (dzielnica lwowska) wykazem hipotecznym 160 gminy Sambor objętej i że dla zastępstwa jej w tej sprawie kuratorem ad actum Jakob Trichter z Sambora jest mianowanym.

Wzywa się zatem Amalię Stein, by

w ciągu roku od daty ogłoszenia niniejszego edyktu się bądź osobiście w sądzie celem ochrony swych praw zgłosiła lub też pełnomocnika w sądzie ustanowiła, gdyż inaczej szkodliwe dla niej skutki prawne sama sobie przypisać będzie musiała.

Sambor, 5 kwietnia 1899.

L. cz. E. 382/99 (1) (4243 1-3) W postępowaniu licytacyjnem Powiatowego Towarzystwa w Sanoku przeciw Feliksowi Olszańskiemu o 31 zł. 92 ct. ustanawia się celem strzeżenia praw Feliksa Olszańskiego, którego miejsce pobytu jest niewiadome, kuratorem dr. Józefa Flakowicza adwokata w Sanoku zaś dla wszystkich innych osób interesowanych, którym w tem postępowaniu uchwały później wydanej, bądź wcale nie, bądź w nalezitym czasie doręczyć by nie można, kuratorem pana dr. Zygmunta Myśkowskiego adwokata w Sanoku. Rzeczą jest kuratora tę osobę dla której go ustanowiono, w powyższym postępowaniu licytacyjnym tak długo zastępować, dopóki ona sama się nie zgłosi lub sądowi innego zastępcy nie wymieni albo dopóki jej interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sanok, dnia 27 kwietnia 1899.

Licytacje.

L. cz. E. 1398/98 (3) (4563 3-3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kaluszu zastąpionego przez adw. dr. M. Stanieckiego odbędzie się dnia 12 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Kaluszu licytacja realności lwh. 515 ks. gr. Podhor-ki składającej się z parcel grunt. lk. 178/1, 179/2, 182/2, 184/2, 3396 oraz realności lwh. 306 teje księgi, składającej się z parc. gr. lk. 84/3, 84/3, 87, 90/3, 91/3, 1591/2, 1592/1, 1659/1, 1665/1, 2418, 2419, 2420, 2422, 2423, 3362/5.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione na 725 zł. a to realność lwh. 515 na 345 zł., zaś realność lwh. 306 na 380 zł.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 515, 230 zł. zaś co do real. lwh. 306, 253 zł 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kalusz, dnia 25 maja 1899.

L. cz. E. 66/99 (4) (4666 3-3)

Na żądanie Jakóba Tanenbauma, odbędzie się dnia 7 lipca 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacja 6/18 części realności objętej wyk. hip. l. 1018 księgi grunt. gminy kat. Zbaraż, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 100 zł.

Najniższa cena wynosi 66 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 14 maja 1899.

L. cz. E. 1611/98 (3) (3673 3-3)

Na żądanie Bukowińskiego zakładu kredyt. ziemskiego w Czerniowcach zastąpionego przez p. adw. dr. Moritza Paschiksa odbędzie się dnia 13 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Sniatynie licytacja realności lwh. 87 ks. gr. gm. kat. Budzylów objętej, zobowiązanego Wasyla Lazarenko Piotra własnej, składającej się z parc. bud. 44 i gr. 1218/1, 1220, 1221, 1222, 1379/1, tudzież realności lwh. 113 teje samej księgi gruntowej zobowiązanego Ołeksy Mazurkiewicza własnej składającej się z parc. bud. 52 i grunt. 1209, 1210, 1211, 2081 wraz z przynależnościami, składającymi się z 25 korney kukurudzy należące do posiadłości lwh. 113 objętej.

Nieruchomości te, wystawione na licytację są ocenione: a) realność lwh. 87 objęta na 270 zł. b) realność lwh. 113 objęta na 230 zł. przynależności zaś na 4 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 246 zł.

33 ct., ad b) 156 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sniatyn, dnia 24 kwietnia 1899.

G. Zl. E. 292/98 (2) (4294 2-3)

Anf Betreiben der Bukowinaer Boden-Credit Anstalt in Czernowitz, vertreten durch Dr. Moritz Paschiks Adv. in Czernowitz, findet am 13 Juli 1899 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 9 die Versteigerung des Grundbuchskörpers der Einl. Zl. 81 des Grundbuches der Katastralgemeind Capowce, bestehend aus der Bauparzelle Nr. 246 und Grundparzellen Nr. 85/1, 206, 148/2, 680/2, 907, 936/2, 1276, 680/1, 448, 72/2, 531/1, 532/1 und 1506, sammt Zubehör, bestehend aus Vieh, Getreide und Wirtschaftsgeräthen, des Grundbuchskörpers der Einl. Zl. 474 derselben Gemeinde, bestehend aus der Grundparzelle Nr. 687 ohne Zubehör und der Einl. Zl. 772 derselben Gemeinde, bestehend aus der Grundparzelle Nr. 1733/2 ohne Zubehör statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft der Einl. Zl. 81 ist auf 1350 fl., der Einl. Zl. 474 auf 100 fl. und der Einl. Zl. 772 auf 150 fl. O. W. und das Zubehör auf 301 fl. Ö. W. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt: ad 1) 1100 fl. 66 kr., ad 2) 66 fl. 66 kr., ad 3) 100 fl. Ö. W., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden, (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzu-melden, widrigenfalls sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an diesen Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung II.
Tluste, am 26 Jänner 1899.

L. cz. E. 1515/98 (2) (4497 2-3)

Na żądanie Ignacego Wałka, zastąpionego przez adwokata dr. Nowaczynskiego w Mielcu odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja a) połowy realności lwh. 81 i b) 5/20 części realności lwh. 44 gm. Golezów.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 1532 zł. 10 ct. ad b) na 53 zł. 18 ct.

Najniższa cena wynosi ad a) 1021 zł. 40 ct. ad b) 38 zł. 78 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 3 czerwca 1899.

L. 21941 (4707 2-3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlu konserwacyjnych na gościńcach państwowych we Lwowskim okręgu budowniczym w latach 1899, 1900 i 1901, odbędzie się dnia 5 lipca 1899 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowlu wykonać się mające w roku 1899 wynoszą 4110 zł. 82 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i we wadymu wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertę winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno jeżeliby, zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przed komisją przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13 czerwca 1899.

L. cz. E. 386/98 (5) (4028 2-3)

Na żądanie p. Mechla Dzimera, negocjanta w Żabiu odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja realności lwh. 73 ks. gr. gminy Krzyworównia objętej z parc. bud. l. 30 (zniesiona) i z parc. grunt. l. 1071, 1072, 1085 i 1086 się składającej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 610 zł.

Najniższa cena wynosi 406 zł. 67 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 12 kwietnia 1899.

L. cz. E. 1016/98 (3) (4692 2-3)

Na żądanie p. Nussina Laksa, odbędzie się dnia 4 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności lwh. 557, 4/16 części realności lwh. 556 i 1/5 części realności 554 ks. gr. gm. kat. Rudniki objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków i narzędzi gospodarskich.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 399 zł. 24 ct., przynależności zaś na 97 zł.

Najniższa cena wynosi 330 zł. 82 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 13 maja 1899.

L. cz. VIII. 1820/96 (7/III) (3762 2-3)

Na żądanie Jędrzeja Kowalczyka w Brodach odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze 9 w Brodach licytacja połowy realności wyk. hip. l. 1116 gm. Brody spadkobierców Melanii Sakaluk własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 189 zł. 42 1/2 ct.

Najniższa cena wynosi 126 złr. 28 1/2 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 3 maja 1899

L. cz. E. 1243/98 (4) (4657 3-3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy, odbędzie się dnia 4 września 1899 roku o 8 godzinie rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy licytacja połowy realności lwh. 69 gm. kat. Stopnie szlacheckie, dłużnika Jędrzeja Sliwy własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na osmdziesiąt siedm zł 50 ct.

Najniższa cena wynosi 3/4 ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 10 czerwca 1899.

L. cz. E. 345/99 (2) (4586)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Dobczycach, odbędzie się dnia 17 lipca 1899 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym biuro Nr. 2 licytacja całej realności lwh. 399 i połowy realności lwh. 425 i 432 w Dobczycach.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione real. lwh. 399 na 905 zł., połowa lwh. 425 na 468 zł. 42 1/2 ct., i połowa lwh. 432 na 343 zł 26 ct.

Najniższa cena wynosi real. lwh. 399 zł. 603 ct. 33, real. lwh. 425 zł. 312 ct. 28 real. lwh. 432 zł. 228 ct. 84 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym biuro Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce dnia 23 maja 1899.

L. cz. E. 608/98 (4)

(4597)

Na żądanie Tekli Keinz zam. Rösler, zastąpionej przez adw. dr. Landesa w Żurawnie, odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja połowy realności objętej whl. 236 gm. Lubeza składającej się z połowy domu na par. bud. 87 i z par. gr. 4386, całej realności lwh. 234 gm. Lubeza składającej z parcel gr. 415, 418/1, 419/1, 2178, 2194/1, 2194/2, 2209, 2210, 3041, 3633/1, 3781/1, 3778/1, 5119, 5304, 5305, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 31 zł. 40 ct. i na 463 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 17 zł. 57 ct., względnie 303 zł. 66 ct. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 28 kwietnia 1899.

L. cz. E. 362/99 3

(4619)

Wskutek uchwały z dnia 2 maja 1899 l. cz. E. 362/99 3 sprzedane będą dnia 14 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w Radgoszcz w drodze publicznej licytacji: maszyny rolnicze.

Przedmioty te można oglądać w dniu licytacji między godziną 8 a 10 przed południem w Wielkim dworze ad Radgosz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, dnia 2 maja 1899.

L. cz. E. 243/99 (2)

(4728)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie przeciw Iwanowi Hewiak pto 54 zł., odbędzie się dnia 14 lipca 1899 godz. 10 rano w sądzie tutejszym, biuro 6 licytacja realności lwh. 254 ks. gr. gminy Rumno, obejmującej parcele bud. lk. 195/1 i par. grunt. lk. 186/1, 186/3, 187/1, 3272/1, 3273/1, 3274/1, 3275/1, 3276/1, 3277/1, 3279 i 4043.

Nieruchomość ta oceniona na 750 zł. Najniższa cena wynosi 500 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, 25 kwietnia 1899.

L. cz. E. 471/98 (3)

(4730)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie przeciw Władysławowi Szeziel pto 125 zł. a. w. z pn., odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja posiadłości lhd. 446/1 wh. 489 ks. gr. gm. m. Komarno objętej, obejmującej par. grunt. lk. 511/1, 514/8.

Nieruchomość wspomniana jest oceniona na 410 zł.

Najniższa cena wynosi 274 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Komarno, dnia 8 czerwca 1899.

L. cz. E. 244/99 (3)

(4729)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie przeciw Agnieszce Pasternak pto 27 zł. a. w. z pn., odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6 w Komarnie licytacja realności 1/7 części whl. 414 ks. gr. gm. kat. Tuligłowy, obejmującej par. celę bud. lk. 36 i par. celę gruntowe 73, 2192, 2194, 2195/1, 2196, 2197, 2198, 2199, 2202, 2203/1, 2203/2.

Nieruchomość posiadł. 1/7 części lwh. 414 ks. gr. gminy Tuligłowy, wystawiona na licytację, jest oceniona na 97 zł. 85⁷/₁₀ ct.

Najniższa cena wynosi 66 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy,

mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 27 kwietnia 1899.

L. cz. E. 541/98 (3)

(4753)

W skutek uchwały z dnia 15 stycznia 1899 liczba czynności E. 541/98 (2) sprzedane będą dnia 26, 27, 28 i 29 czerwca 1899 o godzinie 9 przed południem w Kormanicach w drodze publicznej licytacji: bydło, konie, powozy, sanie, uprzęży, koe, pługi, radła, wozy, skrzynie, beczki, sikawki, brony, młynki do młynkowania i czyszczenia zboża, kieraty, słoma, rogi jelenie i sarnie, lustra, obrazy, fotele, kanapy, szafy, fortepian, stoły, lampy, etażerki, strzelby, pałasze, szpady, dywany, umywalnie, zegary, krzesła i wiele innych ruchomości.

Przedmioty te można oglądać w Kormanicach u zobowiązanych pp. Tadeusza i Wilhelminy Studnickich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nizankowice, 6 kwietnia 1899.

L. cz. E. 449/99 (2)

(4523)

Na żądanie Dmytra Helimana w Nadwórnie odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja realności lwh. 1163 i 1389 gm. Nadwórna Michała Fedoryszyn.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona a) lwh. 1163 grunta 324 zł. 96 ct., b) 2/3 lwh. 1389 grunta 149 zł. 20 ct.

Najniższa cena wynosi a) 216 zł. 64 ct. b) 99 zł. 46 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 7 czerwca 1899.

L. cz. E. 1527/98 (4)

(4496 1—3)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja połowy realności lwh. 81 gm. Golezów.

Półowa nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1532 zł., 10 ct.

Najniższa cena wynosi 1021 zł. 40 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 3 czerwca 1899.

L. cz. E. 390/98 (13)

(4568)

Na żądanie Ryfki Wurzel odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilźnie licytacja powtórna realności lwh. 334 ks. gr. gm. kat. Pilźno Salamona Felda własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 325 zł.

Najniższa cena wynosi 162 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się

do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilźno, dnia 24 maja 1899.

L. cz. E. 54/98 (15)

(4708 1—3)

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Tarnowa odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 354 gm. Mielec.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 4400 zł.

Najniższa cena wynosi 2934 zł. 32 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 10 czerwca 1899.

L. cz. E. 17/99 (4)

(4745)

Na żądanie Wysokiego Skarbu zastąpionego przez c. k. Prokuratorę Skarbu we Lwowie odbędzie się dnia 10 lipca 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacja połowy realności Liebera Federa własnej wyk. hip. L. 404 ks. gr. gminy kat. Belz objętej stanowiącej dom mieszkalny.

Półowa tej nieruchomości wystawionej na licytację jest oceniona na 252 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 126 zł. 25 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Belz, dnia 22 kwietnia 1899.

L. cz. E. IV. 33/99 (17)

(4741 1—3)

Na żądanie p. Izabelli Wittigowej w Krakowie odbędzie się dnia 7 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Tarnowie licytacja majątności tabularnej Łączki brzeskie lwh. 919 ks. tab. i realności lwh. 309 ks. gr. dla gminy kat. Łączki objętych dotąd dr. Mieczysława Brzeskiego względnie tegoż masy spadkowej własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków i inwentarza żywego i martwego z dolożeniem że tak majątność tabularna jako też realność osobno będą sprzedane.

Nieruchomości powyższe wystawione na

licytację są ocenione: a) majątność Łączki na 93338 zł. a jej przynależności na 21604 zł. b) realność Łączki na 25199 zł. 79 ct. a jej przynależności na 600 zł. w a.

Najniższa cena wynosi co do majątności Łączki 76621 zł. a co do realności Łączki kwotę 17199 zł. 86 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 31 maja 1899.

L. cz. E. 107/99 (4)

(4699)

Na żądanie Franciszki z Majków 1 Garolowej 2 Kowryniowej właścianki w Karsach zastąpionej przez p. adw. dr. Mieczysława Gałęckiego w Tarnowie odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Żabnie licytacja ciała hipotecznego lwh. 4 ks. gr. gm. kat. Wola gręboszowska objętego wedle pozycji 1 karty B. Walentego Majki własnego wraz z przynależnościami składającymi się z krowy, jałówki, 3 kos, 4 sierpów, 5 motyk

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1097 zł. 20 ct., przynależności zaś na 87 zł. 80 ct.

Najniższa cena wynosi 790 zł. w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Żabno, dnia 23 maja 1899.

(4767)

Podaje się do publicznej wiadomości, że na dniu 26 czerwca 1899 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w pomieszczeniu podpisane ul. Kościuszki 40 i w drodze ofertowej licytacja składu towarów bławatnych wraz z urządzeniem sklepem masy konkursowej Abrahama Klinga.

Cena szacunkowa wynosi 4000 zł. każdy oferent dołączyć ma oferty 10% jako wadium.

Kołomyja, 15 czerwca 1899.
Leon Lachs, zawiadowca masy.

Konkurs.

L. 1324.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszym konkurs:

a) z poborami IV klasy plac:

1. Na posadę nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły męskiej w Kamionce strumiłowej.

Pierwszeństwo mają kompetenci z egzaminem wydziałowym z którejkolwiek grupy.

2. Na jedną, ewentualnie na dwie posady starszych nauczycieli 5-klasowej szkoły męskiej w Kamionce strumiłowej.

Pierwszeństwo zastrzega się kandydatom z egzaminem wydziałowym z I. grupy.

3. Na posadę starszej, ewentualnie młodszej nauczycielki 5-klasowej szkoły żeńskiej w Busku.

Kompetentki z egzaminem wydziałowym z którejkolwiek grupy będą miały pierwszeństwo na posadę starszej, zaś kompetentki o posadę młodszej nauczycielki mają się wykazać uzdolnieniem do udzielania języka niemieckiego.

4. Na dwie posady starszych nauczycieli (ek), ewentualnie na jedną posadę młodszego (ej) nauczyciela (elki) 4-klasowej szkoły w Dobrotworze.

Kompetujący o posadę starszego (ej) nauczyciela (elki) winni (e) wykazać się uzdolnieniem do udzielania języka niemieckiego.

b) z poborami V. klasy płac: na posadę kierującego (ej) nauczyciela (elki) 2-klasowej szkoły w Pawłowie.

Podania należyte udokumentowane wnoszą do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej do 26 lipca b. r.

Kamionka Strumiłowa, 29 maja 1899.

L. 368.

Celem stałego obsadzenia poniżej wymienionych posad nauczycielskich w tutejszym okręgu szkolnym ogłasza się niniejszym konkurs:

I. Na posadę kierownika szkoły 2-klasowej mieszanej w Lutczy z płacą 350 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnym mieszkaniem.

II. Na posady młodszych nauczycieli (nauczycielek) szkół 2-klasowych mieszanych w Lutczy i Lubli z płacą 300 zł. i 10 pr. dodatkami na pomieszkaniem.

III. Na posady nauczycieli szkół 1-klasowych mieszanych z roczną płacą 350 zł. i wolnym mieszkaniem w KozłóWKu, Łączkach, Szufnarowej i Pietruszowej Woli.

W szkole w Pietruszowej Woli jest wykładowy język ruski, we wszystkich innych polski.

Podania należyte udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swych Władz przelozonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do 26 lipca b. r. Strzyżów, dnia 19 maja 1899.

L. 13595

(4706 2--3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela muzyki i śpiewu w c. k. Seminarium nauczycielskim męskim w Tarnowie z kwalifikacją na nauczyciela muzyki i śpiewu, tudzież gry na skrzypcach, na fortepianie i na organach w seminarium nauczycielskim.

Pierwszeństwo mieć będą kompetenci, którzy posiadają przytem kwalifikację do szkół ludowych pospolitych.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe przyznane nauczycielom szkół ćwiczeń po myśli ustawy z 29 września 1898 Nr. 174 Dz. u. p.

Kompetenci ubiegający się o rzeczoną posadę winni wnieść swe należyte udokumentowane podanie za pośrednictwem swej Władzy przelozonej, do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 12 lipca 1899.

Kompetenci, którzy pełnią obowiązki w szkołach publicznych, a pragną, aby lata spędzone w dotychczasowej służbie, były im na posadzie o którą się ubiegają, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania im dodatków pięcioletnich po myśli §. 14, względnie 10 cytowanej ustawy winni w swych podaniach wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie roszczą sobie pretensje do korzyści, które na podstawie rzeczonych przepisów ustawy mogą osiągnąć.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej. Lwów, dnia 12 czerwca 1899.

L. W kr. 3593299 (4709 2--3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendium w rocznej kwocie osmiuset (800) zł. w. a. z fundacji stypendyjnej śp. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa ogłasza się niniejszym konkurs.

O powyższe stypendium mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z W. ks. Krakowskim, którzy ukończywszy szkołę sztuk pięknych w Krakowie, alboważ osiągnęwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się za granicę.

Prawo nadawania tego stypendium służy Wydziałowi krajowemu.

Pobór stypendium trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużony.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2 sierpnia r. b. a to był uczniowie c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcji tejszej szkoły, inni kandydaci bezpośrednio. Do podaj załączyc należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie, a względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytmownictwie na stali, miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko

dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej. W podaniu należy wskazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza kształcić się dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą, a wreszcie podać dokładny adres pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłana.

Wyplata stypendium nastąpi w dwóch półrocznych równych ratach z góry, z których Isza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, IIga zaś z początkiem drugiego półrocza szkolnego jednak tylko w razie jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim. We Lwowie, dnia 11 czerwca 1899.

L. 6339

(4670 2--3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia opróżnionej przy sądzie a) obwodowym w Tarnowie, b) powiatowym w Pilźnie, c) powiatowym w Krośnie posady woźnego z płacą ad a) 300 zł. rocznie ad b) i c) 250 zł. rocznie, dodatkami aktywnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy rozpisuje się konkurs z terminem do 21 lipca b. r.

Podania o powyższe lub przy innych sądach kolejalnych lub powiatowych opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych wnosić należy ad a) b) do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie, ad c) do Prezydium sądu obwodowego w Jasła.

Prezydium Sądu wyższego. Kraków, 14 czerwca 1899.

L. 14879/99

(4638 3--3)

KONKURS.

Celem nadania utworzonej wskutek prawomocnego orzeczenia c. k. Namiestnictwa z 17 grudnia 1898 l. 51.790 apteki publicznej w miasteczku Korolówka, rozpisuje się konkurs do 31 sierpnia 1899.

Należyte udokumentowane podania należy wnieść w c. k. Starostwie w Borszczowie w powyższym terminie.

Borszczów, dnia 12 czerwca 1899. C. k. Starosta.

L. 52896/II

(4639 3--3)

KONKURS.

Na posady pocztmistrzów przy c. k. urzędzie pocztowym w Ustrzykach dolnych w powiecie Liskim i w Przemyslanach w powiecie Przemyslańskim za kontraktem służbowym i kaucją po 550 zł.

Pobory dla Ustrzyk: Płaca rocznych 550 zł. za służbę telegraf. 300 zł. ryczałtu kancel. 150 zł. i dodatku na ekspedytora 500 zł.

Dla Przemyslan. Płaca rocznych 550 zł. za telegraf. 250 zł. ryczałtu kancel. 120 zł. dodatku na ekspedytorów 750 zł. i później, ustanowić się mającego wynagrodzenia za codzienne jazdy poślężne jedno i dwukonne z Przemyslan do Gajów obok Lwowa i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 czerwca br. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie. Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi. Lwów, 13 czerwca 1899.

L. 5981 pr.

(4637 3--3)

K O N K U R S.

W celu obsadzenia jednej posady c. k. weterynarza powiatowego z systemizowanymi poborami XI. klasy rangi rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 10 lipca b. r.

Kandydaci winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji po myśli rozporządzenia ministerjalnego z 21 marca 1873 dz. p. p. Nr. 37 oraz w dowody znajomości języków krajowych do Prezydium c. k. Namiestnictwa w wyznaczonym terminie, a mianowicie kompetenci będący w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, a inni przez właściwe c. k. Starostwa, a we Lwowie i w Krakowie przez miejscową c. k. Dyrekcję policji.

Prezydium c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 13 czerwca 1899.

Do l. W. kraj. 3593199 (4735 1--3)

Z fundacji utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25 letniej rocznicy wstąpienia na tron najmilej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1899/1900 dwa stypendya, każde w rocznej kwocie 1000 (tysiąca) zł. w. a.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, którzy ukończywszy z celującym postępowaniem studia w jednym z Uniwersytetów,

w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju i odznaczwszy się przytem moralnością i zaenością charakteru pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych poza granicami Państwa austriackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specjalnym.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch równych ratach, z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, druga zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą, zrobił celujące postępy w obranym zawodzie.

Stypendya z niniejszej fundacji trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendystę, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyżonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendium jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studia którym się poświęcił, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub że do zupełnego wykształcenia się, drugi rok studiów konieczny jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacji powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan, Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendium trzech kandydatów.

Cheąc się ubiegać o stypendya powyższe, winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy są już w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendium się ubiegają, za pośrednictwem Zakładu, w którym nanki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 2 sierpnia b. r. Do podania należy dołączyć metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutorium z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z Zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Ks. Krakowskim. We Lwowie dnia 11 czerwca 1899. GROTT.

Upadłości.

L. cz. III. 26/96 100/VI (4737)

Do dodatkowej likwidacyi zgłoszonych po upływie ogólnego terminu do zgłoszeń do masy konkursowej Władysława Rausza przez Ekspozyturę c. k. Prokuratury Skarbu imieniem Skarbu Państwa należytości w kwocie 1 zł. 25 ct., 36 ct. i 1 zł. 92 ct z pn. wyznacza się w tut. sądzie biuro Nr. 2 audyencyj na dzień 4 lipca 1899 godz. 12 przed południem, na którą wzywa się zarządcę masy, krydataryusza, Ekspozyturę c. k. Prokuratury Skarbu oraz ogół wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny. Kraków, dnia 17 czerwca 1899. Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. L. 3/99 (3) (4594 2--3)

Andrzej Czechowski Bazia ze Śniatyna jako umysłowo chory oddany pod kuratelę. Kuratorem jest Mikołaj Kostyniuk Grzegorza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I Śniatyn, dnia 25 kwietnia 1899.

L. cz. IV. 152/97-98 (4588 2--3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach uznaje Maryę z Gordejczuków Sływo z Rybna za marnotrawczynią i ustanawia kuratorem jej Mikołaja Sływkę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kuty, dnia 4 maja 1898.

L. cz. P. 41/99 (7) (4618 2--3)

Kunegunda Bukowska ze Starego Bystrogo uznana marnotrawczynią, a kuratorem jej ustanowiony Michał Bukowski tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Czarny Dunajec, 3 czerwca 1899.

L. cz. No. 5/98 (4634 2--3)

Palił Lubowy z Luczek uznany marnotrawcą, kuratorem jest Wasyl Jureczuk. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Peczeniżyn, dnia 12 maja 1899.

L. cz. L. 11/99 (3) (4583 2--3)

Jana Brykowieza z Gajów tarnopolskich uznaje się marnotrawcą.

Jego kuratorem ustanawia się Łukasza Czubatego z Gajów wielkich. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Tarnopol, dnia 12 czerwca 1899.

L. cz. IV. 317 97-98 (1) (4589 2--3)

W skutek uchwały c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 24 grudnia 1897 l. 23481 uznaje się Maryę Pacyzcz za marnotrawczynią i ustanawia się dla niej kuratora w osobie jej męża Procia Pacyzcza. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kuty, dnia 6 września 1898.

L. cz. P. 36/99 (4648 2--3)

Ołena Zubrzycka z Komarowa uznana została za marnotrawczynią a kuratorem dla niej ustanowiony został Fed Pyłypów w Komarowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Stryj, dnia 16 kwietnia 1899.

L. cz. IV. 81/97 (7) (4660 2--3)

Wasyl Harasym z Mostów wielkich uznany został za obłąkanego.

Kuratorem ustanowiono Wincentego Dworzaczka z Mostów wielkich. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Mosty w., 15 marca 1899.

L. cz. P. 28/99 (1) (4680 1--3)

Jędrzej Sarata z Bartkowej uznany został umysłowo niedołężnym. Kuratorem Jakób Sarata z Lipia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowy Sącz, dnia 8 lutego 1899.

L. cz. L. 4/98 (3) (4691 1--3)

Iwan Czurko z Czyżowie uznany marnotrawcą, Maciej Wiącek z Radenic jego kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Mościska, 19 lipca 1898.

L. cz. P. 22/99 (1) (4694 1--3)

Tymko Procków ze Ścianki uznany marnotrawcą, kuratorem tegoż ustanowiony Fedor Kichajłów ze Ścianki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Potok złoty, dnia 15 maja 1899.

L. cz. L. 4/99 (4) (4698 1--3)

Tanasko Muryniuk Fedora z Krasnostawieca uznany marnotrawcą. Kuratorem jego i jego mał. dzieci jest Fedor Prodanik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Śniatyn, dnia 25 kwietnia 1899.

L. cz. L. 8/98 (7) (4704 1--3)

Maryę Ratuszną z Orzechowca uznano za umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Jurka Ratusznego z Orzechowca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Podwołoczyska, dnia 28 maja 1899.

L. cz. L. 19/98 (4) (4705)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach uznaje Michała Buczek, rolnika z Zagórza, marnotrawcą i ustanawia dla niego kuratora w osobie Michała Szmigulana Józefów, gospodarza z Zagórza.

C. k. Sąd powiatowy. Rudki, dnia 23 lutego 1899.

Wyroki prasowe.

Bl. 124 (4239)

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 17 Mai 1899, Nr. 60/2, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Wacht an der Eger“ vom 14 Mai 1899 wegen des Artikels: „Am Bauernfang“ nach § 302 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Bistritz hat mit dem Erkenntnis vom 20 Mai 1899, Nr. 11, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Pisecke Listy“ vom 17 Mai 1899 wegen der Artikel: „Prze od Rima“ und „Vlei v armade“ nach §. 302 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8, St. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 22 Mai 1899, Pr. 45/1, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der in Praha Colfax Co. Neb. erscheinenden Zeitschrift: „Hlasy z Prahy“ vom 26 April 1899 nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 22 Mai 1899 Pr. 46/1, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der in Praha Colfax Co. Neb. erscheinenden Zeitschrift: „Hlasy z Prahy“ vom 3 Mai 1899, nach §. 493 St. G., nach §§. 63, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 22 Mai 1899 Pr. 11/2, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Mladoboleslavske Listy“ vom 20 Mai 1899 wegen des Artikels: „Humbug“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 18 Mai 1899, Pr. IV. 11/2, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Posel z Podhori“ vom 13 Mai 1899 wegen der Artikel: „Veslychany pripad“ und „Ucastnici bouri“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 14 Mai 1899, Pr. 23, die Weiterverbreitung der Nummer 107 der Zeitschrift: „Pilzenske Listy“ vom 10 Mai 1899 wegen des Artikels: „Tolstoj o odzbrojeni II.“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 17 Mai 1899, Pr. 17, die Weiterverbreitung der Nummer 110 der Zeitschrift: „Die neue Zeit“ vom 15 Mai 1899 wegen des Artikels: „Hauptversammlung des Deutschen Vereines und Rede des Reichsrathsabgeordneten Herrn Dr. R. Chiari über die politische Lage“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 23 Mai 1899, Pr. XII. 18, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Grenzboten des nordwestlichen Mährens“ vom 17 Mai 1899 wegen des Artikels: „Graf Thun's Rückzug“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnis vom 17 Mai 1899, Pr. 18, die Weiterverbreitung des in der Buchdruckerei des Propof Bapletal in Mähr.-Weißkirchen gedruckten Flugblattes: „Prisla chvile odvety“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 14 Mai 1899, Pr. 18, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Pravi Dalmatinac“ vom 10 Mai 1899 wegen des Artikels: „Cuj poserko“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 14 Mai 1899, Pr. 19 die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Srbski Glas“ vom 10 Mai 1899 wegen des Artikels: „Bosna i Hercegovina“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 14 Mai 1899, Pr. 20 die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Croatia“ vom 9 Mai 1899 wegen des Artikels: „Hrvatski listovi i glagolica“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnis vom 15 Mai 1899, Pr. 3/3, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Jedinstvo“ vom 9 Mai 1899 wegen des Artikels: „Sto je sa glagolcom“ nach §§. 488, 493, 496 St. G. verboten.

Zl. 126 (4322)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 228 der periodischen Druckschrift: „Berliner Local-Anzeiger“ vom 17 Mai 1899 (zweite Ausgabe, Abendblatt) enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Von der Kaiserin Elisabeth“ in der Stelle von „An einer anderen“ bis Wien behauptet die Verbrechen nach §§. 63 und 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Be-

schlagnahme gemäß §. 489 St. G. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 30 Mai 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 243 der periodischen Druckschrift: „Die Zeit“ vom 27 Mai 1899 enthaltenen Artikels mit Spitzmarke: „Revue blanche“ in der „Revue der Revuen“ in der Stelle von „Mancher begreift“ bis einschließlich „Verweigerung des Waffendienstes“ das Vergehen nach Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1862, begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. G. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 30 Mai 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Buchdruckerei der „Dresdner Zeitung“ in Dresden gedruckten Flugschrift mit dem Titel: „Der Ernst der ultramontanen Gefahr. Rede des Herrn Superintendenten Meyer aus Zwickau“ in seiner Gänge das Verbrechen nach §. 122 b. St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. G. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.
Wien, am 30 Mai 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 71 der periodischen Druckschrift: „Illustriertes Wiener Extrablatt“ vom 12 März 1899 (Morgenblatt) auf Seite 17 veröffentlichten mit den Worten „Vorsicht geboten. Bei Ankauf verlange man ausdrücklich das Sub. B. 51888 gefestigt geschützte Doppel-Volta-Kreuz“ beginnenden mit den Worten „Central Depot Hygiene M. Winkler, München, Lindwurmstraße 5 B.“ endend Inserates das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 30 Mai 1899.

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 25 Mai 1899, B. 2158/M. 3, der in Udine erscheinenden Zeitschrift: „Corriere Friuliano“ auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 61/99 1 (4748 2—3)

Przeciw Esterze Gittli 2 im. z Wohlów Katz i innym tudzież niewiadomym z miejsca pobytu Icie Atlas i Jojnie Atlas jakoteż nieobjętej masie spadkowej bl. p. Debory Katz, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowem przez Reginę Szwadron w Łoczowie pozew o 450 zł. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 21 czerwca 1899 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanego z życia i miejsca pobytu Ity Atlas i Jojny Atlas tudzież nieobjętej masy spadkowej bl. p. Debory Katz, ustanawia się pana Chiela Metzgera w Wielkich oczach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z życia i miejsca pobytu Ite Atlas i Jojny Atlas tudzież nieobjętej masy spadkowej bl. p. Debory Katz w rzecznej sprawie na tychże koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni tudzież spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krakowiec, dnia 22 maja 1899.

L. cz. C. I. 45/99 1 (4760 2—3)

Przeciw Adamowi i Wandzie Gutkowej z miejsca pobytu i życia niewiadomym, wniesiony został do tut. sądu przez Jana i Teresę Wolaninów pozew o 288 zł. a. w. z p. n.

Do rozprawy ustnej w tym sporze wyznaczono w tut. sądzie pierwszą audyencyę na 27 czerwca 1899 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Adama i Wandy Gutków, ustanowiono Franciszka Gutka w Ulanowie kuratorem.

Ten kurator zastępywać będzie Adama i Wandę Gutków w powyższej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 11 maja 1899.

L. cz. A. 105/99 (4) (3966 2—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Tyrkę aby do spadku po zmarłym ojcu Antonim Tyrce w dniu 2 listopada 1893 w gminie Nowodworze z pozostawieniem kodycyłu z dnia 2 listopada 1898 w przeciagu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu wniósł deklaracyę po upływie tego czasu bowiem spadek z ustanowionym dla niego kuratorem Wojciechem Walkowiczem z Nowodworza przeprowadzonym będzie.

Tarnów, 26 kwietnia 1899.

L. cz. III 276/95 2/VI (4135 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. Skarbu Państwa przeciw spadkobiercom s. p. Ludwika Smrzy pto 55 zł. a. w. dla z życia i pobytu nieznanego Romana Smrzy i Jadwigi Smrzów Burghard kuratora w osobie dr. Waleryana Staubera adw. w Kołomyi i wzywa Romana Smrzę i Jadwigę z Smrzów Burghard, by potrzebne informacje ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej sami sobie skutki zaniedbania przypisać będą musieli.

Kołomyja, dnia 3 maja 1899.

L. cz. C. II 96/99 2 (4627 3—3)

Przeciw Racheli Blumenstock, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Limanowu przez Schachnę Landaus pozew o 278 zł. 22 ct.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 27 czerwca 1899.

Celem strzeżenia praw tejże, ustanawia się p. Salę Blumenstocka w Limanowu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 13 czerwca 1899.

L. cz. VIII 1673/95 46 (4381 3—3)

W sprawie Mendla Fiderera, przeciw Modestie Piotrowskiej o zapłacenie 300 zł., wydany został przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wyrok z dnia 30 marca 1899 l. cz. VIII 1673/95 45, który jednak pozwaną Modestie Piotrowskiej z powodu, iż ta w toku sporu miejsce zamieszkania zmieniła i miejsce jej teraźniejszego pobytu nie jest znane, nie może być doręczony.

Celem strzeżenia praw Modesty Piotrowskiej, ustanawia się p. adw. dr. Luczakowskiego w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Modestę Piotrowską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Zarazem doręcza się ustanowionemu kuratorowi wyż powołany wyrok.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 3 maja 1899.

L. cz. C. II. 63/99 (4572 3—3)

Przeciw Teodorowi Kupezyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Oddziału II w Zbarażu przez Mojżesza Schrage pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 124 ks. gr. gm. kat. Dobrowody z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 13 lipca 1899 przed południem o godzinie 8 w tut. sądzie biurze Nr. II.

Celem strzeżenia praw Teodora Kupezyka, ustanawia się p. dr. Józefa Kossera adw. w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teodora Kupezyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż, dnia 7 czerwca 1899.

L. cz. firm. 46 spół. II 17 (4209)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że wykreślił w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę „Grossfeld Matzner & Compt. handel masłem i jajami jako filię zakładu głównego z siedzibą w w Przemyśle mającego“.

Sanok, 14 stycznia 1899.

L. cz. C. II 170/99 1 (4681 1—3)

Przeciw Józefei, Katarzynie, Janowi, Wojciechowi i Wojciechowi Wawrzyniowi Kwiatkowskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Jana Lisowskiego i Maryę Malwinę zam. Herwy pozew o uznanie za zgaskę i wykreślenie sum 25 zł., 25 zł., 25 zł., i 25 zł. z realności whl. 232 ks. gr. m. Stryj.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 14 lipca 1899 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tych z miejsca pobytu niewiadomych, ustanawia się p. adw. dr. Baczyńskiego w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stryj, dnia 2 maja 1899.

L. cz. C. II. 47/99 1 (4686)

Przeciw Józefowi Jarończykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Maciej Zieliński pozew o 333 zł. a. w. z pn., na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30 czerwca 1899 godz. 9 rano.

ka, ustanowiono kuratorem dr. Zembatego a dwokata w Nowym Targu.

Celem strzeżenia praw Józefa Jarończyka, C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 3 czerwca 1899.

L. cz. C. III. 140/99 2 (4683)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Israela Spilka i Isakowi Dawidowi Spilke, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Małą Spilke urodz. Oehser i Lazara Spilke pozew o uznanie prawa własności do kwoty 307 zł. 85 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 lipca 1899 o 9 godz. rano w Oddziale III.

Celem strzeżenia praw tejże nieobjętej masy spadkowej i niewiadomego Izaka Dawida Spilke, ustanawia się p. adw. dr. Byka w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa objęta nie zostanie, zaś Izaka Dawida Spilke dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 31 maja 1899.

L. cz. C. I. 89/99 4 (4700)

Przeciw Rozalii Arbejowicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. powiatowego w Brzeżanach przez Prokuratorę Skarbu we Lwowie pozew o uznanie sumy 200 zł. m. k. za zgaskę przez przedawnienie, i o jej extabulacyę ze stanu biernego realności lwh. 1451 ks. gr. gminy Brzeżany.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 8 lipca 1899 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Rozalii Arbejowicz, ustanawia się p. adw. dr. Schüssla w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 15 czerwca 1899.

L. cz. Cg. I. 161/99 1 (4711)

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Dawidowi, Leibie Kronsteinowi, Markusowi Rappaport, Juliuszowi, Alojzemu, Wiktorowi, Karolowi, Gustawowi i Johannie Umlaufom, Schifrze Kauf, Herschowi Garderowi, Emanuelowi Blumenfeldowi, Jakóbowi Herz Bernsteinowi, Süsslowi Stroh, Mosesowi i Schifrze Miede Amalii Paffan, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cyw. we Lwowie przez Jochweta Fränkla i Mojżesza Wosk kupeców we Lwowie pozew o ustalenie zadawnienia pretensji 880 zlr., m. k. z p. n.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 12 lipca 1899 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw powyżej wymienionych pozwanych, ustanawia się p. adw. dr. Schrenzla we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny
Oddział I.
Lwów, dnia 12 czerwca 1899.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. czerwca 1899.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Stryj	Stryhańce (pasza).
Nosacizna	Brody Śniatyn	Łukawiec (ob. dw.) Potoczek (ob. dw.).
Wąglik	Podhajce	Bchatkowiec (Sianożęca ob. dw.).
Róża wąglikowa	Brody Husiatyn Kołomyja	Korsów. Trybuchowce. Ostrowiec.
Pomór swiń	Biała Buczacz Cieszanów Horodenka Nadwórna Rzeszów Skałat Tarnobrzeg Trembowla	Polanka Wielka. Niskołyzy. Ruda Różaniecka (ob. dw.). Obertyn. Hawryłówka, Paryszcze. Świleza. Kalaharówka, Wolica, Stawki. Sokolniki. Darachów.
Parchy	Bobrka Bohorodeczany Borszczów Jaworów Kamionka Podhajce Przemysły Lwów miasto	Horonostawice. Sołotwina. Wółkowiec k. Borszczowa. Chotyniec. Opłucko. Mądzielówka. Białe, Korzelice. Dzieln. III.
Otręt	Mielec Mościska Nisko	Kębłów. Zakościele. Kamień.
Wścieklizna	Jasło Kamionka Trembowla	Upacie. Radziechów. Trembowla.

Z c. k. Namieśtnictwa.

Lwów, dnia 10. czerwca 1899.

L. cz. C. II 152/99 1 (4746)
Przeciw Andrijowi Stefaniukowi Tanasija, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kutach przez Majera Tillingera pozew o uznanie prawa własności ciała hip. l. wyk 140 gm. kat. Hryniawa.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na 14 lipca 1899 o godz. 8 rano. Celem strzeżenia praw nieznanego z życia i miejsca pobytu Andrija Stefaniuka Tanasija, ustanawia się pana adw. dr. Hauslicha w Kutach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kuty, dnia 27 maja 1899.

L. cz. T. 22/99 1 (4548 1-3)
C. k. Sąd krajowy cyw. oddz. VII. we Lwowie na prośbę Adolfa Chierera we Lwowie ul. Słoneczna 20 zamieszkałego na dniu 26 maja 1899 l. T. 22/99 1 wniesioną, wdrażając w myśl art. 73 ust. weksl. postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza weksla o treści „Lemberg den 20 März 1894 Pr. 50 Fl. ö. W. ein Monat a dato zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre meiner eigenen die Summe von fünfzig Gulden ö. W. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herr Kazimir Chieński in Lemberg. Adolf Chierer angenommen Kazimir Chieński“, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej weksel ten sądowi tutejszemu tem pewnie przedłożył względnie swe prawa do niego wykazał, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten na ponowne żądanie przesłanego za umorzony zostanie uznany.

Lwów, dnia 27 maja 1899.

L. cz. firm. 218 spół. II 554 (4202)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „Wermuth et Graber“ z tem, że miejscem siedziby spółki jest Podgórze;

że powyższa spółka, której celem jest wyrób i sprzedaż mydła rozpoczęła swój byt z dniem 1 stycznia 1899;

że właścicielami tejże spółki są: Rudolf W. rnmuth, zamieszkały w Podgórzu i Samuel Graber, zamieszkały w Krakowie;

że firmę spółki łącznie podpisują będą obaj spółnicy w ten sposób, że Rudolf Wermuth napisze własnoręcznie nazwisko swe „Wermuth“, a Samuel Graber napisze „et Graber“.

Kraków, d. 15 kwietnia 1899.

L. cz. firm. 252/99 XVII 2/90 (4204)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych przy firmie: „Krajowy skład publiczny połączony ze składem wolnym w Krakowie“;

1. że na podstawie upoważnienia Wy-

działu krajowego z daty Lwów 14 kwietnia 1899 l. 23.941 dyrekcya powyższej firmy odwołuje upoważnienie prawa, udzielone p. Arkadyuszowi Bienkowskiemu, rzadcy szpitala św. Łazarza w Krakowie do podpisywania tejże firmy;

2. że p. Witold Onyszkiewicz, likwidator i Jan Ortyński, magazynier firmy zostają upoważnionymi obok dyrektora firmy podpisywać firmę;

3. że w razie nieobecności dyrektora firmę podpisują będą kolektywnie pp. Witold Onyszkiewicz i Jan Ortyński;

4. że zatem forma podpisu firmy będzie następująca, że pod wyciśniętem stampilią brzmienia firmy: „Krajowy skład publiczny w Krakowie, własnoręcznie położa swe nazwiska pp. M. Starzewski, W. Onyszkiewicz, albo M. Starzewski, Ortyński lub wreszcie W. Onyszkiewicz Ortyński.
Kraków, dnia 6 maja 1899.

L. cz. firm. 379/99 (4166)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę „Aszkanaazy, Harlig, Margulies i Baar w Czortkowie“ z tem, że jawnymi spółnikami takowej są Jakób Aszkanaazy, Józef Harlig i Mendel Margulies z Czortkowa i Feibisch Baar z Jagielnicy, że spółka, której celem jest prowadzenie dzierżawy propinacyi w Czortkowie z przyległ. istnieje od 1 stycznia 1896 i że takową wszyscy spółnicy razem podpisują będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 13 maja 1899.

G. Z. firm. 324 stow. I 71 (4164)
Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Tarnopol wird bekanntgemacht, dass im Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften bei der bereits registrierten Firma „Spar und Credit-Verein für Handel und Landwirtschaft, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Zaleszczyki“ eingetragen wurde an Stelle des aus der Direction ausgetretenen Schneier Oberweger dessen Stellvertreter Alter Oberweger eingetreten ist.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 29 April 1899.

L. cz. firm. 325 stow. I. 80 (4165)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Powiatowe towarzystwo zaliczkowe w Husiatynie“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zgromadzeniu rady nadzorczej tego stowarzyszenia z dnia 19 kwietnia 1899 wybrano na nowe trzecielecie w miejsce ustępujących członków Dyrekcji Adolfa Cieńskiego, Władysława Gasparskiego na dyrektora likwidatora dr. Kornela Paygerta, na kasjera Filipa Kawalka, zastępcami dyrektorów dr. Adama Strawińskiego, Aleksandra Rozkosza.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 29 kwietnia 1899.

L. dz. hip. 969 91 kg. Tyrawa solna (2) (4307)

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku w sprawie tabularnej masy spadkowej po sp. Janie Łanio o wpis prawa własności ciała hipot. lwh. 94 i 224 gm. kat. Tyrawa solna ustanawia dla nawiadomych z pobytu Jana Łanio i Dmytra Łanio kuratora w osobie Hrycia Łanio w Tyrawie solnej i wzywa Jana Łanio i Dmytra Łanio, aby o miejscu swego pobytu sąd zawiadomili lub innego pełnomocnika ustanowili.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 9 lutego 1899.

L. cz. T. 10/99 2 (4203 1-3)

C. k. Sąd krajowy Oddział cyw. VI. w Krakowie wzywa każdego kto by posiadał książeczkę udziałową Nr. 460 Towarzystwa wzajemnego kredytu (zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością) opiewającą na 2024 koron 80 halerczy aby książeczkę tu przedłożył w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej po upływie bowiem tego czasu na ponowną prośbę p. Karola Czecha powyższa książeczka za umorzoną uznana zostanie.
Kraków, dnia 13 maja 1899.

L. cz. C. III. 57/99 (1) (4731)

Przeciw spadkobiercom N. Pleśniarowicza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Jana Mosiewicza i Julię Rucką pozew o uznanie prawa zasta-

stawu dla sumy 1586 złr. pol. 22 1/2 groszy za zgasłe i wykreślenie.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 14 lipca 1899 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw tychże nieobecnych ustanawia się p. dr. Feliksa Czajkowskiego adwokata w Krośnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych nieobecnych spadkobierców w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krosno dnia 25 kwietnia 1899.

L. cz. C. II. 77/99 (1) (4721)

Przeciw Janowi Zajacowi z Sierakowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dobzycach przez Jędrzeja Kan'a i Annę Widomską z Sierakowa pozew o uznanie prawa własności posiadłości lwh. 121 Sieraków.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 lipca 1899 o godzinie 9 rano w sądzie tutej-zym sala rozpraw nr. 5.

Celem strzeżenia praw Jana Zajacę ustanawia się p. Marcina Dziewońskiego w Sierakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Zajacę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobzyce, dnia 10 czerwca 1899.

Doniesienia prywatne.

CYRK HENRY

We środę dnia 21 czerwca o 8-mej wieczorem
Galowy wieczór

Trzecie wyprowadzenie cudownego słonia Jonny,

Występ Dyr. Henry'ego z najlepszymi końmi.

We czwartek 22 czerwca wielkie wspaniałe przedstawienie.

Wykaz

listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych na dniu 14. czerwca 1899 roku:

4% dawnych przy 113 em losowaniu w sumie **62.800 zł. a. w.**

4% 41letnich przy 36 em losowaniu w sumie **15.700 zł. a. w.**

4% a. w.

Serya I. a 10.000 zł.

335

563 602

Serya III. a 1.000 zł.

10920 11499 11695 11698 12186 12409

12589 13355 13804 13805 14655 15007

15358 15807 16158 16696 16775 17647

17818 18022 18336 18485 18642 18817

19065 19353 19787 20078 20175 20403

20509

Serya IV. a 500 zł.

4596 4907 5008 5290 5431 5925 6446

6811 6918 7103 7245 7454 7749 7810

8013

Serya V. a 100 zł.

13544 14006 14339 14591 14626 15433

15563 16263 16498 16528 16877 17239

17313 17393 17418 17581 17707 17788

17964 18399 18630 19190 19344 19606

19685 19790 20183 20223 20349 20659

20783 20880 21133 21192 21541 21581

22437 22470 22608 22623 22934 23222

23326

4% 41 letnie.

Serya II. a 5.000 zł.

59 318

Serya III. a 1.000 zł.

377 493 2027 2266

Serya IV. a 500 zł.

85 457

Serya V. a 100 zł.

216 348 434 435 580 688 811

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłacie kapitału od dnia 31 grudnia 1899 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego

wypłacać także będą powyższe listy zastawne następujące domy bankowe:

w Krakowie: Gal. Bank dla handlu i przemysłu.

w Poznaniu: Bank rolniczo przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł.

w Poznaniu: Hartwig Mamroth i Spł.;

w Wiedniu: c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych!

w Wiedniu: Niższo-austryackie Towarzystwo eskontowe;

w Pradze: Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;

w Gracu: E. C. Mayer i Sp.;

w Tryeście: Filia Angulo-Austryackiego Banku;

w Berlinie: Bank Niemiecki;

Bank Drezdeński;

w Frankfurcie nad Menem: Bank Erlangera i Synów;

w Rotterdamie: S. Van Dantzig & Comp.

w Bernie: Filia c. k. uprz. aust. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu.

w Rzeszowie: Matzner i Holzer;

w Przemysłu: Ehrlich i Sp.;

w Stanisławowie: S. Kornbluth.

We Lwowie, 14 czerwca 1899.

(Przedruk nie będzie płacony).

Ważne dla P. T. Urzędników i dobrze sytuowanych osób prywatnych.

Ulgi w spłatach wedle umowy, bez podwyższenia cen.

Oddział dla bielizny męskiej.

Koszule męskie po zł. 1.-, 1.50, 2.- do 3.

Koszule nożne po zł. 1.50, 2.- do 2.50.

Kolnierze w najmodniejszych fasonach tuzin zł. 2.40.

Manszety

Kalesony po zł. 1.-, 1.25, 1.50 do 1.80. " " 4.20.

Chustki do nosa tuzin po zł. 1.50, 2.-, 3.- do 4.-.

Oddział dla bielizny damskiej i na stół, tudzież towarów lnianych.

Koszule damskie, kaftanki i majtki po zł. 1.-, 1.50 do zł. 2.-.

Szyfony, metr po 20, 25, 30 i 35 ct.

Płótno na przesieradła, bez szwu, metr po 60, 70, 90 ct. i zł. 1.20.

Garnitury stołowe do kawy i herbaty z odpowiednimi serwetkami dla 6 i 12 osób po zł. 1.90, 2.50, 3.- i wyżej.

Ręczniki po 30, 50, 80, ct. do zł. 1.-.

Osobny oddział dla dywanów, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka, kołder, koców, chodników, der na koni, cerat, linoleum.

Przy zakupie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulgę w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do magazynu AU LOUVRE we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6 (pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowincję cenniki gratis i franko.

„FLIRT“ „KRAJ“
 Najlepsze tutki i bibulki w książeczkach
 z papieru sassowskiego wyrobu
S. W. Niemojowskiego
 we Lwowie.
 Wszędzie do nabycia. 254

Bicykle Imperator Faubt. S. Denis 1, Paris.
 Najnowsze koła bez łańcuchów i trzy-
 kolowe motory. — Fotogr. katalogi
 bezpłatnie. — Koła znakomitego gatunku od zł. 48. 504

NOWOŚĆ!
 Sezyorki na pamięć
 jubileusz z postacią Naj-
 jasniejszego Pana Fran-
 szka Józefa I. 68
 Rok 1848 — 1898.
 Nasładowi, zastrzeżone.
JAN LAURUK
 nożownik we Lwowie.

TYLKO JEDYNIEM U
J. KAPRALIKA
 WE LWOWIE
 CENNIKI GRATIS.

Drobne ogłoszenia
 od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym
 petitem dwa centy.

Poszukuje pokoju umeblowanego w pobliżu
 ulicy Trzeciego Maja, od Igo lipca. Agencya
 dzienników, Pasaż Hausmana 9.

**Każdy nagmiotek, kostnina i
 brodawka** zostaje w krótkim czasie pewnie
 i bezboleśnie usunięty przez samo tylko pen-
 zlowanie, sławnym, znanym i prawdziwym
 środkiem na nagmiotki aptekarza Radlaera
 (t.j. Salicylcolodium) w aptece „pod Koroną“ w Ber-
 linie. Karton 50 ct. Do nabycia w Krakowie w spł.
 Redyka, we Lwowie w aptekach.

Klatki na papugi po zł. 9, 11, 15, 18
 i 35, klatki na drobniejsze ptaki od
 zł. 150 do zł. 8 poleca
Piotr Chrzastowski
 handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1
 (naprzeciw katedry). 690

Dywany perskie i portyery
 prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wy-
 pożyczka, jakoteż przyjmuje do przechowania
 Skład dywanów „AU LOUVRE“
 Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.
 Ulgi w spłatach wedle umowy.
 Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane
 cenniki darmo i opłatnie. 835

Na sezon!
 Farby, lakiery i pokosty, lakie-
 ry i kremy do bucików, Anti-
 molina, Carbolinum, kule do
 kregli i t. p.
 Cenniki na żądanie gratis i franco.
Piotr Mikolasch i Sp.
 Lwów, ulica Kopernika 1. 1.

Czereśnie
 duże, czarne i czerwone, do gotowania 5 kl.
 franko, bez kosztów tylko za 2 zł. za zali-
 czką, jakoteż zielony groch, bób, szparagi,
 czerwona rzepa, ogórki sałatowe, nowe kar-
 tofle po najtańszych cenach.
J. Madotto, Görz.
 Küstenland.

Nowości w **parasolkach**,
 kapeluszkach, bluzach, rękawiczkach,
 welonsach, koronkach i wstążkach
 po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautés“ Madame
Berta Fiedler, 835
 Lwów, plac Kapitulny 1. 8.

Masa woskowa
 do zapuszczania podłóg
 z fabryki
Fryderyka Schubutha
 uznana została jako najlepsza.
 Główny skład
 Lwów, Rynek 45.

Ostrzeżenie.
 Z dniem 20 czerwca 1899 r. wychodzą z uży-
 cia wszelkiego gatunku asygnaty na sprzedaż nafty
 dawniej istniejącej firmy „Piotr Mięczyński“, a na-
 tomiast będą wydawane asygnaty przez nowo zawią-
 zaną firmę „Piotr Mięczyński i Spółka“ podpisane
 przez obecnych firmantów.
 Ostrzega się przeto P. T. Szanowną Publi-
 czność, by we własnym interesie od nikogo asygnat
 przez dawniejszą firmę podpisanych nie nabywała,
 a już nabyte najpóźniej do 15 lipca 1899 r. wy-
 mieniła na asygnaty nowe, podpisane przez obe-
 cnych firmantów, gdyż tylko za te nowe asygnaty
 sprzedawaną będzie nafta, tak w głównym składzie
 jak i w sklepach teraźniejszych firmy.
 Główny skład niezapalnej nafty ulica Syks-
 tuska nr. 47.

Zarząd firmy 691
Piotr Mięczyński i Spółka.
 Lwów, dnia 15 czerwca 1899.
 Alojzy Jahl.

Także i na raty bez podwyższenia
 cen dywany, portyery, chodniki, kołdry
 watawne, kspy na stoły i łóżka, koca,
 dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły
 potrzebne do urządzenia domowego
 w składzie dywanów 835
„TEPPICHHAUS AU LOUVRE“
 Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
 Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

Nowości
 z 12-centowej Biblioteki powszechnej
 268. Kazet. Scherzo. Zbiór wierszy, t. I, 12 ct.
 269. Urbański. Z za kulis i ze swiatła, t. VII, 12 ct.
 270. Fredro. Odludki i poeta, 12 ct.
 Dalsze tomiki w druku
 Z wydawnictwa ustaw kraj. i państw
Ustawa prasowa
 z 17 grudnia 1862 r. z wszystkimi odnożacami się
 do niej ustawami i rozporządzeniami, i
Ustawa o prawie auterskiem
 na dziełach literatury, sztuki i fotografii z dnia 26
 grudnia 1895 r. z odnożacami się do niej rozporzą-
 dzeniami wykonawczemi, przełożone i objaśnione na
 zasadzie orzeczeń Najwyższego Sądu i motywów
 ustawowych. Cena 1 zł.
 Polecany po cenie niższej
 Nową Bibliotekę Rodzinną
 składającą się z 6 tomów w 12-cc, po stron 150 do
 200, ozdobnie w płótno oprawnych. Każdy tom sta-
 nowi całość i może być osobno nabyty.
 Cena pojedynczego tomu zamiast 50 ct. zni-
 żona na 35 ct., z przes. pocztową 40 ct. —
 Cena kompletu (6 tomów) zamiast 3 zł. zni-
 żona na 1 zł. 50 ct. z przes. poczt. 1 zł. 90 ct.
 Do nabycia w ekspedycyi nakładów
W. Zuckerkandla
 Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9
 i w każdej księgarni.
 Katalogi gratis i franko.

Zawiadomienie
 dla c. k. Urzędników.
 Ulgi w spłatach wedle umowy
 bez podwyższenia cen

udzielamy wszyst-
 kim c. k. urzędnikom
 państwowym i pry-
 watnym, księżom,
 adwokatom, leka-
 rzom, właścicielom
 jako też wszystkim
 na dobrą stanowi-
 sku będącym osobom
 w razie potrzeby ra-
 kupna towarów lina-
 nych i płóciennych
 jako to: szczyfów,
 grządłów, bielizny na
 pościel i stołowej,
 prześcieradeł, goto-
 wej bielizny, mekskiej, damskiej i dziecięcej tudzież
 dywanów ściennych nad i przed łóżka, salonowych,
 do jadalni i innych pokoi, do cerkwi i przed ołtarze,
 dalej chodników, koców, kołdry watawanych, der na
 konie, cerat, linoleum, kap na stoły i łóżka, makatów,
 gobelinów i wiele innych potrzebnych artykułów.
 Przy zakupie całych wypraw ślubnych udzie-
 lamy również ulg w spłatach.
 Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do
 Magazynu „AU LOUVRE“, we Lwowie, ul. Sykstus-
 ska 6. (Pasaż Hausmana).
 Na żądanie wysyłamy na prowincję cenniki
 gratis i franko. 835

Bezpośredni import **kawy i herbaty** poleca w najlepszych
 jakościach po najtańszych cenach
handel KAROLA BALLABANA we Lwowie.

KAWY		HERBATY	
Portorico	zł. 9.—	ciemne naciągające z miłą wonią.	
Cuba gruboziarnista	9 50	1/2 kilogr. Congo	zł. 1.60
Ceylon	10.—	„ Souehong	2.—
Ceylon gruboziarnista	10.40	„ Familijnej	3.—
Ceylon najprzedniejsza	10.70	„ Melange de Moskau	4.—
Mocca arabska	10.70	„ Wysiewki	1.60
Jawa złota gruboziarnista	10.70		

Zlecenia z prowincyi skuteczniają się bezzwłocznie. 635

Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
 we Lwowie, plac Maryacki 10

Herbatę 540
 zbioru majowego

kilo Congo	zł. 1.60	Portorico	zł. 9.—	kl. — 90
„ Souehong czarna	2.—	Cuba grubo ziarnista	9.50	— 96
„ zbiór majowy	3.—	Ceylon zielona	10.—	1.—
„ Kaysow czarna	4.—	„ przednia	10.40	1.04
„ Melange de Lond.	4.—	„ gruboziarnista	10.75	1.08
„ Wysiewki herbaciane	1.30	„ perłowa	10.75	1.08
„ Wysiewki herbaciane naj- lepsze	1.60	Mocca arabska arom	10.75	1.08
		Jawa złota	10.75	1.08

Opakowania nie liczy się Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

ROWERY „REGENT“
 najlepszej jakości,
MASZYNY DO SZYCIA
 różnych systemów,
 części składowe do tychże,
 poleca po cenach fabrycznych
S. WAGNER
 mechanik,
 Lwów, ul. Wałowa 1. 31 (róg Podwałe).
 Warsztat reperacyjny tak maszyn do szycia
 jak i rowerów.

CARO I JELLINEK
 Lwów,
 ul. Jagiellońska 22.

Przeprowadzenia w patentowanych wo-
 zach, uchyłających potrzebę opakowa-
 nia koleją, okrętem, drogą kołową
 także w miejscu

Caro i Jellinek
 spedytorzy
 Lwów ul. Jagiellońska 22
 Telefon 408. 26
 Budapeszt. Arany Janos utca 34.
 Wiedeń I., Börsegasse 9.

Meble żelazne
 w wielkim wyborze
 i łóżka składane po
 zł. 5.50, łóżka zwy-
 kłe od zł. 13.50,
 łóżeczka dziecinne
 ze siatkami, umy-
 walnie żelazne i z
 marmurowymi pły-
 tami, bidety po zł.
 8.50, klozety pokojowe różnych syste-
 mów poleca
Antoni Halski
 handel żelazny, 966
 Lwów, plac Maryacki 9.
 Cenniki ilustrowane na życzenie.

LWOWSKI AKCYJNY
ZAKŁAD ZASTAWNICZY
 ul. Karola Ludwika 1. 3, pierwsze piętro
 gmach Tow. kredyt. ziemskiego
 udziela pożyczki na zastaw wszelkiego rodzaju
 kosztowności i papierów wartościowych.
 Przedmioty zastawione w innych Bankach przynosi
 Zakład na żądanie do swego skarbcza, wręczając stronie
 ewentualnie różnicę powstałą z wyższej taksy, wraz z kwit-
 tem swego Zakładu. 501
 Biuro otwarte od g. 9—1 i od 3—6.

Nowo założony
Zakład fotograficzny
Jana Batiuka
 we Lwowie, ul. Zielona 1. 2 i róg Zyblikiewicza 1. 1,
 zaopatrzone w najnowsze aparaty błyskawiczne, wykonuje
 zdjęcia tak w miejscu jak i na prowincyi po zdumiewająco
 tanich cenach.
Nowość: Fotografie „Mignon“.